

AKCJA TRWA

Oczyszczanie szeregów partyjnych — wielką szkołą polityczną

Zakończyły się już na terenie skutowania i prowadzeniu w życie Aktywu miały wszędzie ten sam tonie obnażyły błędy i odchylenia metn ideologicznego i politycznego

całego kraju narady wojewódzkich aktywów PPS, poświęcone przedyskutowaniu wrażeń z sesji Rady Naczelnej, bojowy i zdecydowany charakter polityczne poszczególnych działaczy, na wojewódzkim szczeblu naszej

aktywów PPS, poświęcone przedyskutowaniu wrażeń z sesji Rady Naczelnej, bojowy i zdecydowany charakter polityczne poszczególnych działaczy, na wojewódzkim szczeblu naszej

TWORCA BŁĘDNEJ POLITYKI — USUNIĘCIĘ PO ZA NAWIAS PARTII

W konsekwencji nastąpił szereg zmian personalnych we władzach partyjnych, a nieuleczalni pracownicy, niepoprawni wyznawcy, fałszywych poglądów i twórcy błędnej polityki znaleźli się po za nawiasu

NARADA

Aktywu gospodarczego PPS

Celem zbilansowania dotychczasowych prac Partii na odcinku życia gospodarczego oraz celem ustalenia wytycznych do pracy na obecnym etapie, odbędzie się w Warszawie w poniedziałek 18 bm. o godzinie 10 w sali Hotelu Sejmowego narada aktywów gospodarczego PPS.

Naradę zgał sekretarz generalny PPS tow. J. Cyrankiewicz. Referat wygłosił prezes CUP tow. T. Dietrich.

Zaproszenia na konferencję otrzymują działacze gospodarczy wyłącznie drogą organizacyjną z CKW - PPS.

Paragwaj gwałci uchwały ONZ

PARYŻ (SAP). — Ambasador Paragwaju w Waszyngtonie, Morales de Lisle do przewodniczącego ONZ Trygwe Lie oświadczył, że rząd jego postanowił nawiązać normalne stosunki dyplomatyczne z Hiszpanią frankistowską.

Jest to jawne pogwałcenie uchwały ONZ z 1946 r. zalecającej zerwać wszystkim państwom i członkom ONZ stosunki dyplomatyczne z Hiszpanią frankistowską.

sem partii. W ślad za nim usunięci zostali wszędzie ludzie, którzy dostali się do Partii na skutek braku dostatecznej czujności klasowej, elementy przypadkowe, obce i wrogie klasie robotniczej — skłепikarze i fabrykanci, bogacze chłopscy i spekulanci, groszowoby i wyzyskiwacze, którym legitymacja partyjna ułatwiała miała uprawianie intratnego procederu.

Akcja oczyszczania partii na szczeblu organizacji wojewódzkich stała się równocześnie wielką szkołą polityczną. Po raz pierwszy zastosowano tu metody krytyki i samokrytyki. Po raz pierwszy wielu uczestników lecz błędnych po manowcach fałszywych poglądów politycznych działaczy socjalistycznych znalazło sposobność wniesienia w generalny swych błędów i odnalezienia na powrót drogi na linie partyjnej.

I po raz pierwszy tysiące aktywistów partyjnych zetknęło się twarzą w twarz z całą problematyką ideologiczną i polityczną partii, biorąc czynny udział w korygowaniu linii politycznej na swoim odcinku pracy.

Jeżeli dla wielu z nich praktyka polityczna partii marksistowsko-leninowskiej była dotąd do pewnego stopnia abstrakcją, to po naradach aktywów wojewódzkich wabrała ich niezawodnie konkretną treścią.

FAŁSZYWA USTEPLIWOŚĆ HAMOWAŁA WALKĘ Z PRAWICĄ

Walka z prawicą nie została proklamowana dopiero na wrześniowej sesji Rady Naczelnej; Walkę tę wydano prawicy w naszej Partii znacznie wcześniej, a silny nacisk kładliśmy na tę akcję właściwie już od sesji Rady Naczelnej w czerwcu 1947 roku. Ale akcja ta zawsze napotykała na opory, trudności i przeszkody.

Hamowała ją pojedynkowo i kolpromisowość, duch fałszywej tole-

rancji i ustepliwosci, skłonność do zamazywania różnic politycznych, a nie do ich zaostrzenia i precyzowania.

Ale największą przeszkodą w tempie prawicy był brak metody walki. Niezłoty raz ostre i niedwuznacznie sformułowane uchwały polityczne władz partyjnych, skierowane przeciwko prawicy pozostawały w dużym stopniu tylko na papierze.

Konferencje aktywów PPS

W dniu dzisiejszym odbędzie się konferencja aktywów PPS z udziałem delegatów Woj. Komitetu:

- W TOMASZOWIE o godz. 16 ttow. Soltan i Weksler
- W BELCHATOWIE " " " Salski i Szewberg
- W DZ. „KOZINY” " " " Duniak
- W DZ. „BAŁUTY” " " " Stawiński
- W DZ. „ZIELONA” " " " Pókorski i Miszczyński

W dniu jutrzejszym odbędzie się konferencja:

- W ŁOWICZU o godz. 10 ttow. Stawiński i Stolarek
- W PIOTRKOWIE " " " Soltan i Weksler
- W KUTNIE " " " Duniak i Głowacki
- W ŁASKU " " " Szaniawski i Klepacki
- W SKRZYŃKOWICACH " " " Żukowski i Grzejszczak
- W RAWIE MAZ. " " " Bugajski i Rajkowski

Plenum Centrali Zw. Zaw. ZSRR

MOSKWA (tel. wł.). — W tych dniach odbyła się w Moskwie 19 plenum Centrali radzieckich Związków Zawodowych — WCSPS, które omówiło sprawę zwołania X zjazdu Związków Zawodowych i kwestię utworzenia w republikach i obwodach Rad Zw. Zaw.

Plenum zdecydowało zwołać X

bo z terenu przychodzą bezradne raporty, że nie wiadomo właściwie gdzie tej prawicy szukać, jak ją zidentyfikować, jak wywabić z kryjówek i uderzyć i zlikwidować.

NIEZAWODNA BRON KRYTYKI I SAMOKRYTYKI

Kres bezradności położyło dopiero zastosowanie metody krytyki, samo krytyki. Przed ostrzem tej niezawodnej broni nie ostał się żaden mianow prawicy. Została po raz pierwszy uderzona z całym rozmachem i rozbita. Nie tylko rozłożona jako system fałszywych idei, poglądów i za patrywań, ale jako zespół ludzi, działających bądź grupowo bądź w pojedynkę w kierunku realizowania tych idei i sabotowania linii politycznej partii.

DALSZY CIĄG NA STR. 2

W ostatnich dniach przystąpiono do odbudowy gmachu telefonów przy ul. Zielnej w Warszawie

Ministrowie obrony Skandynawii

naradzają się w Oslo

MOSKWA (PAP). Jak donosi agencja TASS, powołując się na informacje norweskiego biura telegraficznego, do Oslo przybyli ministrowie obrony narodowej Szwecji i Danii.

Odbędą oni narady z norweskim ministrem obrony narodowej, w sprawie „współpracy” państw skandynawskich w dziedzinie wojskowej.

Dulles, Clay i Robertson

spotkali się we Frankfurcie

BERLIN (PAP). — John Foster Dulles, przewidywany na stanowisko ministra spraw zagranicznych USA, po ew. zwycięstwie Dewey'a, przybył wieczorem po południu do Frankfurtu, gdzie odbył konferencję z gubernatorami stref anglosaskich, gen. Clay'em i Robertsonem.

Z Frankfurtu Dulles udaje się dziś do Wiednia, gdzie odbędzie narady z dowódcą wojsk amerykańskich w Austrii gen. Keyes'em i prawdopodobnie z przedstawicielami rządu austriackiego.

Broń na statku USA

wykryto w Haifie

HAIFA (tel. wł.). Na statku amerykańskim, stojącym na kotwicy w awanporcie Haify, znaleziono 21 beczek gliceryny, 402 skrzynki z amunicją i dwie beczki z karabinami.

Okręt ten miał udać się do Bejrutu. Został on zatrzymany przez władze izraelskie.

Australia wycofuje obsługę „mostu powietrznego”

CANBERRA (tel. wł.). Premier Australii Chifley oświadczył, że rząd jego nie zgodził się na dalszy udział australijskiego personelu lotniczego przy obsłudze „mostu powietrznego” do Berlina.

Wstrzymać imigrację do Francji

PARYŻ (SAP). — Ostatni dzień kongresu CGT — generalnej konferencji konfederacji pracy poświęcony był całkowicie na odczytanie końcowych szczegółów uchwał i na ich przegłosowanie.

W ostatnim dniu kongresu CGT jednomyślnie przyjęta została uchwała, sprzeciwiająca się imigracji robotników obcych do Francji ze względu na zastój a nawet częściową likwidację przemysłu francuskiego, wywołaną zaniechaniem planu Monnet'a na rzecz planu Marshalla.

Wicemin. Wyszyński demaskuje plan wciągnięcia ZSRR w dyskusję nad Berlinem

PARYŻ (SAP). Sprawa Berlina była znowu tematem obrad Rady Bezpieczeństwa. Na wstępie przewodniczący Rady, delegat Argentyny, Bramuglia, starał się wyłamać, że tzw. państwa „neutralne”, których sprawa Berlina bezpośrednio nie dotyczy, nie szczędziły wysiłków w kierunku znalezienia rozwiązania sprawy Berlina.

Następnie przemawiali delegaci

Kanady i Kolumbii, nie wnosząc nic nowego do obrad.

Po nich głos zabrał przedstawiciel Syrii, El Khouri, który oświadczył, że „mała szóstka” usiłowała podczas ośmiu dni znaleźć drogę zbliżenia i jak dotąd to jej się nie udało.

Następnie delegat syryjski wyraził nadzieję, że cztery wielkie mocarstwa dojdą do porozumienia,

które pozwoliłoby światu znowu odzyskać wobec nich wdzięczność z ich zwycięstwa nad faszyzmem.

Następnie przewodniczący posiedzenia, Bramuglia zaproponował, aby cztery mocarstwa złożyły Radzie wyjaśnienia w sprawie okoliczności, w jakich zostały wprowadzone obostrzenia w komunikacji pomiędzy Berlinem a strefami zachodnimi, oraz w sprawie układów zawartych przez mocarstwa w sprawie berlińskiej.

Te propozycje skwapliwie podjęli delegaci trzech mocarstw zachodnich. Delegat Zw. Radzieckiego wicemin. Wyszyński, przypominał natomiast, że na polecenie swego rządu nie będzie brał udziału w dyskusji w sprawie Berlina.

Podkreślił on jednocześnie, że Rada Bezpieczeństwa jest niekompetentna w sprawie Berlina a odpowiedzialność za zarządzanie ograniczającą komunikację pomiędzy Berlinem a strefami zachodnimi, Niemiec spada na mocarstwa zachodnie, które wprowadziły odrębną reformę walutową.

Propozycje Bramugli natomiast określił Wyszyński jako manewr zamierzający do wciągnięcia Zw. Radzieckiego w dyskusję w sprawie Berlina.

„Nie panowie, nie — powiedział Wyszyński — Związek Radziecki nie polnie tej przynęty. Nie ma powodów, dla których Rada Bezpieczeństwa miała by się obciążać powyni szczegółami i materiałami. Sprawa Berlina jest „jasna”. Obrady odroczone do wtorku.



Polityka anglosaska i francuska kroczą „ramię w ramię”

Rząd Izraela sprzeciwia się zaleceniom hr. Bernadotte'a

PARYŻ (SAP). Komisja polityczna zgromadzenia ogólnego ONZ przystąpiła wieczorem do przedyskutowania sprawy palestyńskiej. Prośba Transjordanii dopuszczenia do obrad jej obserwatora została przyjęta. Na sali znalazła się bez sprzeciwu z czyjejś strony zarówno Transjordanianin jak i delegat rządu Izraela.

Przemówienia wygłoszone na zebraniu poświęcone były w pierwszym rzędzie wspomnieniu zabitego mediatora Bernadotte'a.

Delegat Ukrainy Manuński, zauważył w związku z tym, że debaty przybierają ton sentymentalny, a nie polityczny, który byłby bardziej odpowiedni.

Delegat Szwecji Sandier poparł wniosek hr. Bernadotte, dotyczący sytuacji palestyńskiej i zaznaczył, że przede wszystkim należy wyznaczyć definitywne granice państwa żydowskiego i arabskiego. Ta decyzja pozwoliłaby Szwecji na nawią-

zanie stosunków dyplomatycznych z Izraelem.

Przedstawiciel Izraela Aubrey Eban oświadczył, że rząd jego sprzeciwia się planowi proponowanemu w raporcie hr. Bernadotte, którego główne zasady zreferował Buncha. Równocześnie Eban zapowiedział, iż dokładniejsze przyczyny odmowy poda w przyszłym tygodniu minister spraw zagranicznych Shertok.

Na interwencję przedstawiciela belgijskiego Spaaka, który zauważył, że nie będzie można prowadzić dyskusji, jeżeli strona żydowska nie przedstawi swoich argumentów, Eban oświadczył, że spróbuje nakłonić ministra Shertoka do zabrania głosu podczas dzisiejszego posiedzenia.

Przewodniczący Spaak zamknął posiedzenie, oświadczaając, że postara się o to, aby poglądy żydowskie i arabskie zostały przedstawione na posiedzeniu sobotnim.

Włókniarze łódzcy popierają walkę strajkowa robotników francuskich

W Zarządzie Głównym Związku Zawodowego Włóknarzy rozpatrywano tocząca się na terenie Francji walkę robotników o poprawę ich bytu. W wyniku obrad Związek postanowił poprzeć akcję strajkową proletariatu francuskiego.

W sprawie tej przyjęta została rezolucja treści następującej: „Włókniarze polscy, śledzą z uwagą przebieg bohaterkiej walki strajkowej robotników francuskich, którzy nie ulegają terrorowi, ani nie

cofając się przed salwami policyjnymi, prowadzą dalej walkę o poprawę bytu klasy robotniczej i suwerenności narodowej Francji.

Włókniarze polscy solidaryzują się w pełni z postawą robotników francuskich i w dowód swego materialnego i moralnego poparcia dla ich walki, deklarują kwotę 1 milion 500 tys. zł., którą Zarząd Główny Zw. Zawodowego Włóknarzy stawia do dyspozycji CGT za pośrednictwem KCZZ w Warszawie”. (t).

Oczyszczanie szeregów partyjnych - wielką szkołą polityczną

AKCJA TRWA

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

STOIMY W OBLICZU DAJSZEGO ETAPU AKCJI

Etap pierwszy akcji oczyszczania naszej Partii na szczeblu organizacyjnym wojewódzkim jest już więc zakończony.

Stoimy w obliczu etapu następnego — przeniesienia tej akcji głębiej w teren, aż na sam dół drabiny organizacyjnej, to znaczy, aż do kół. I tu zaczyna się bodaj zadanie najważniejsze.

Bo tu, w krąg tej wielkiej akcji wychowawczo — politycznej mają być wciągnięte najszersze rzesze członków Partii, ściśle mówiąc każdy członek Partii. Błędy muszą być teraz przedyskutowane i ujawnione na terenie każdego koła partyjnego.

Pod ogniem krytyki swych towarzyszy z koła stanąć musi każdy członek Partii i jego własni towarzysze,

najbliżsi współpracownicy i współbojownicy muszą ocenić, czy nadaje się on do pozostania w szeregach Partii, która wchodzi na wyższy szczebel swego rozwoju, staje się partią marksistowsko — leninowską, partią awangardą, składową częścią przyszłej Zjednoczonej Partii polskiej klasy robotniczej.

Tego wielkiego przeglądu szeregów partyjnych dokonać ma nie sztab Partii, nie jej władze centralne i nie przy pomocy formalistycznych weryfikacji.

Dokonać go mają sami członkowie Partii, wszyscy członkowie Partii, stosując oręż krytyki i samokrytyki, opierając się na kryteriach politycznych i klasowych.

ZACHOWAĆ W TERENIE BOJOWY CHARAKTER AKCJI

Ta akcja na kołach musi się oczywiście odbywać pod ścisłym nadzorem insykcji wyższych władz partyjnych, a za jej przebieg odpowie-

dzialne są organizacyjnie Komitety Wojewódzkie.

Należy baczyć, by akcja w terenie nie straciła nic z tego bezkompromisowego i bojowego charakteru, jaki cechował jej przebieg na szczeblu centralnym i wojewódzkim; by nie ulegało stopniemu osłabieniu i skrzywieniu kierunek akcji, wymierzonej przeciwko prawicy.

Mamy tu już pewne, choć nie

wielkie jeszcze doświadczenie, bo gdzieś tam już odbyły się zebrania kołowe. Wynik ich jest na ogół bardzo dobry, ale zdarzały się i takie wypadki, jak np. na jednym z warszawskich kół ministerialnych, gdzie przebieg zebrania wykazał całkowite spaczenie myśli uchwał Rady Naczelnej.

Uczestnicy zebrania ograniczyli się do wspomniania swych starych tradycji i zasług lewicowo — socjalistycznych z czasów przedwojennych. O własnych błędach i bratach zarówno w działalności służbowej

jak i polityczno — partyjnej nie było w ogóle mowy.

Przytaczamy ten fakt, jako ostrzeżenie dla organizacji terenowych, by pilnie czuwały nad przebiegiem akcji. Ma ona charakter nawiąskowości demokratycznej, oddaje bowiem decyzje w ręce samych mas partyjnych.

Ale masy te muszą być świadome swych celów politycznych i zrozumić dobrze sens uchwał Rady Naczelnej i wymagania etapu politycznego.

Nowa dewaluacja franka bez zgody Parlamentu?

PARYŻ (PAP). Prasa francuska donosi, iż w niedzielę ma być ogłoszona dalsza dewaluacja franka. Nowy kurs franka ustalony zostanie podobno w stosunku: 264 franki za 1 dolara oraz 1,026 franków za 1 funta szterlinga. W odpowiednim stosunku niższy będzie również paritet franka do wszystkich innych walut obcych. Dewaluacja ma być dokonana bez uprzedniej zgody parlamentu.

Bezpośrednim następstwem dewaluacji będzie podrożenie o 25 proc. artykułów, importowanych

ze strefy szterlingowej, jak wełna i bawełna oraz artykułów kolonialnych (kawa, kakao, owoce, tłuszcze roślinne).

Wiadomość powyższą dzienniki francuskie łączą ze zwołaną również na niedzielę konferencją 5 ministrów finansów bloku zachodniego.

Korespondent Reutera daje do zrozumienia, iż decyzja rządu francuskiego została powzięta pod naciskiem administratora planu Marshalla — Hoffmana.

Zw. Radziecki przekroczył przedwojenny poziom w przemyśle i w rolnictwie

MOSKWA (PAP). Jak wynika z opublikowanego wczoraj w Moskwie komunikatu centralnego urzędu statystycznego przy Radzie Ministrów ZSRR, w gospodarce radzieckiej osiągnięto w III kwartale br. poważne sukcesy, przewyższając we wszystkich dziedzinach produkcji przedwojenny poziom wytwórczości.

Główny plan produkcji III kwartału wykonany został przez przemysł radziecki w 107 proc., zaś plan 9-miesięczny w 106 proc.

W porównaniu z III kwartałem r. ub. wzrosła od 15—25 proc. m. in. produkcja stali, żelaza, węgla, wytworów naftowych i energii elektrycznej — niemal się podwoiła produkcja kauczuku syntetycznego.

Poważnie wzrosła produkcja budowy wszelkiego rodzaju maszyn, motorów i środków komunikacji, jak również materiałów budowlanych, tkanin, obuwia i przemysłu spożywczego.

Główna produkcja III kwartału w porównaniu z r. ub. wzrosła o 23 proc.

Wielkie sukcesy ma do zanotowania rolnictwo i hodowla bydła.

W związku ze zwiększeniem produkcji przemysłowej i rolniczej wzrosła poważnie i konsumpcja.

Wczorajsza „Prawda”, nawiązując do komunikatu centralnego urzędu statystycznego pisze:

„Początek czwartego dziesięciolecia ery radzieckiej wejście do historii partii Lenina — Stalina i do dziejów socjalizmu, jako sławny o-

kres zwycięskiej walki narodu radzieckiego o przedterminową realizację pierwszej powojennej pięcioletki, stanowiącej część składową genialnego stalinowskiego programu budowania komunizmu w naszym kraju”.

Nawiązując do sukcesów w rolnictwie, dziennik stwierdza:

„Sukcesy te pokazują, iż socjalistyczny system rolnictwa — gospodarka kolchozowa, która spełniła nadzieje narodu w czasie wojny, świetnie zdała egzamin”.

W VI rocznicę egzekucji warszawskiej członków PPR i Gwardii Ludowej

16 października 1942 r. to jest sześć lat temu, w Warszawie, zginęło na szubienicy 50 więźniów z Pawlaka.

Byli to robotnicy przeważnie z Warszawy, większość z nich członkowie PPR i Gwardii Ludowej.

Był to akt krwawej zemsty hitlerowskiego okupanta na członkach organizacji, która zdecydowanie i bezkompromisowo stanęła do walki z faszystowskim zbrodniarstwem.

Była to odpowiedź hitlerowców na groźny akt sabotażu kolejowego wykonany przez oddział bojowy PPR 8 października 1942 r. w okolicach Warszawy.

Plakatując na ulicach Warszawy obwieszczenie o masowym mordzie dokonanym na komunistach, hitlerowcy mieli nadzieję, że terroryzując masę robotniczą, ostudzą ich zapal do walki i zniechęcą do PPR.

Zdawali oni sobie sprawę z tego, że tylko ruch podziemny mający oparcie w szerokich masach ludu pracującego, opierający swoją walkę na

braterswie broni z Armią Czerw. i Zw. Radzieckim — że tylko taka partyzantka i walka podziemna może być rzeczywiście groźna w decydujących dla wroga chwilach.

Mimo krwawych egzekucji nie udało się hitlerowcom przelać dażeń wolnościowych narodu polskiego, ani zdławić walki podziemnej prowadzonej przez klasę robotniczą.

Ruch ten pod kierownictwem politycznym KRN nie tylko wspierał skutecznie walczącą zwycięsko Armię Czerwoną i Wojsko Polskie, lecz również, rosnąc na sile, zdołał uchronić naród polski przed niebezpieczeństwem wojny domowej, do której parły zdradzieckie agentury Andersa i NSZ i WRN na czele.

Rocznica egzekucji warszawskiej pozostanie w pamięci klasy robotniczej i całego narodu polskiego jako świadectwo nieugiętej i bezkompromisowej walki mas pracujących o wolność Polski i sprawiedliwość społeczną w naszym kraju.

Młodzieżowi aktywiści PPS stwierdzają konieczność wzmożenia współpracy Partii z ZMP i ZAMP

WARSZAWA (SAP). — W dniu wczorajszym odbyła się w Warszawie — przy udziale sekretarzy CKW PPS tow. Cwiłka i tow. Baranowskiego — krajowa narada aktywistów PPS, biorących udział w pracy młodzieżowej.

Obywatel brytyjski skazany za nadużycia w Rumunii

BUKARESZT (PAP). Sąd w Bukareszcie ogłosił wyrok w procesie przeciwko byłemu dyrektorowi finansowemu towarzystwa naftowego „Steana Romana” — obywatelowi brytyjskiemu Evansowi. Evens był obskarżony o popełnienie nadużyć finansowych, za które skazano go na 3 lata więzienia i 15 milionów lei grzywny.

Obrazy zganił sekretarz generalny ZMP — tow. Motyka, następnie sekretarz CKW PPS — tow. Baranowski wygłosił referat polityczny na temat zadań partii na obecnym etapie, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień młodzieżowych.

Dużo uwagi poświęcił referent sprawie odchylenia prawicowych wśród młodzieży PPS.

Następny mówca — tow. Motyka poddał krytyce działalność OMTUR i ZNMS w okresie przed zjednoczeniem organizacji młodzieżowych oraz nakreślił najważniejsze zadania młodzieżowych aktywistów PPS na obecnym etapie.

Wśród zadań tych na plan pierwszy wysuwa się konieczność wzmożenia pracy aktywistów organizacji młodzieżowych ZMP i ZAMP, byłych

członków OMTUR i ZNMS.

Tow. Motyka podkreślił również konieczność zacieśnienia współpracy pomiędzy partią a organizacjami młodzieżowymi.

Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja.

Nowomianowany ambasador St. Zjednoczonych złożył w Belwederze listy uwierzytelniające

W dniu wczorajszym po poł. ambasador nadzwyczajny i minister pełnomocny St. Zjednoczonych w Warszawie, p. Waldemar John Gallman przybył do Belwederu w towarzystwie szefa protokołu dyplomatycznego Gubrynowicza i członków ambasady, celem złożenia listów

uwierzytelniających Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Na dziedzińcu orkiestra odegrała amerykański hymn narodowy.

Wręczając listy, ambasador wygłosił przemówienie, w którym m. in. oświadczył:

„Panie prezydencie, prezydent Stanów Zjednoczonych polecił mi przy wręczeniu listów odwołujących mego poprzednika, przekazać narodowi polskiemu najserdeczniejsze pozdrowienia od narodu amerykańskiego.

Silne więzy łączą od dawna nasze narody, przejęte demokratyczne, mi zasadami wolności osobistej. Wielu Polaków przyczyniło się znacznie do ustanowienia niepodległości amerykańskiej, a w ciągu lat Amerykanów polskiego pochodzenia, żyjący w Stanach Zjednoczonych pomogli niezmiernie do utrzymania zasad demokracji, na których opiera się niepodległość amerykańska.

Cierpienia, których doznał naród polski w czasie wojny, wywołały najgłębsze współczucie w narodzie Stanów Zjednoczonych. Wysilki na-

rodu polskiego w odbudowie zniszczeń wojennych śledzi naród Stanów Zjednoczonych z najwyższym zainteresowaniem.

Prezydent Rzeczypospolitej, przyjmując listy uwierzytelniające, podziękował za pozdrowienia, przekazane w imieniu narodu amerykańskiego, narodowi polskiemu i stwierdził, że ideały wolności i społecznej sprawiedliwości stanowią zawsze przedmiot szczególnego umiłowania najszlachetniejszych patriotów naszych narodów. Rodacy nasi — powiedział — Prezydent — walczyli pod dowództwem Waszyngtona o niepodległość Stanów Zjednoczonych i ich demokratyczny ustrój. Kościuszko i Pułaski zasłużyli się dobrze sprawie wolności ludów. Miliony obywateli Stanów Zjednoczonych polskiego pochodzenia stanowią zawsze żywą więź pomiędzy naszymi narodami, ożywionymi równie silnym dążeniem do zapewnienia trwałego pokoju, opartego na wzajemnym zrozumieniu i poszanowaniu. Pokoju, upragnionego przez wszystkie narody, które, podobnie jak naród polski, doznały bezmiar nieszczęść wojennych. Wzajemne uczucia sympatii obu naszych narodów i dążenia najlepszych ich synów w walce o ideały wolności i demokracji są najpełniejszą gwarancją pomyślnego rozwoju stosunków pomiędzy naszymi państwami.

Po przedstawieniu przez ambasadora członków ambasady, Prezydent Rzeczypospolitej zatrzymał ambasadora na prywatnym posuchanku, przy którym był obecny sekretarz generalny MSZ — amb. Wierbiński.

Przy odjeździe ambasadora Stanów Zjednoczonych Ameryki na dziedzińcu belwederkim orkiestra wojskowa odegrała polski hymn narodowy i opozycją.

Socjalistyczni posłowie i senatorowie sprzeciwiają się wciąganiu Włoch do bloku zachodniego

W dniu wczorajszym odbyło się pod przewodnictwem Nenni'ego zebranie socjalistycznych posłów i senatorów dla omówienia polityki zagranicznej ministra Sforzy.

Zebrań stwierdzili, że minister Sforza dąży do wciągnięcia Włoch w orbitę bloku zachodniego. Postanowili oni przeciwstawić się limit politycznej Sforzy i przedstawić w parlamencie interpelację na temat polityki zagranicznej rządu.

Senator socjalistyczny Pertini opublikował w tygodniku „Vie Nuove” artykuł, w którym stwierdza, że w obecnej sytuacji międzynarodowej każdy proletariusz powinien zająć

zdecydowaną pozycję, która byłaby zgodna z interesami klasy robotniczej. Pozycję taką oznacza całkowitą solidarność ze Związkiem Radzieckim.

Podobne stanowisko zajął w senacie podczas dyskusji nad polityką zagraniczną rządu — senator socjalistyczny Tonello.

W kołach politycznych podkreśla się, że przeważająca większość posłów i senatorów socjalistycznych na leży do grupy lewicowej partii, przeciwstawiającej się centrowemu kierownictwu włoskiej partii socjalistycznej.

Minister komunikacji Corbellini, który osobiście starał się dopilnować tej akcji, musiał zrezygnować z bezskutecznych prób wobec solidarnie postawę robotników kolejowych.

Również i inne kategorie pracowników przygotowują się do rozpoczęcia akcji protestacyjnej przeciwko niskim uposażeniom.

W poniedziałek rozpoczęła się strajk pracowników tramwajów, autobusów i kolei prywatnych. W Rzymie strajkować będą pracownicy filmowi.

Zaostrzenie walk politycznych w Turcji

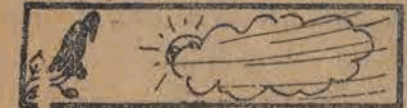
PARYŻ (PAP). Korespondent agencji France Presse donosi z Ankary, że w niedzielę odbędą się w Turcji wybory uzupełniające do parlamentu z udziałem około 2 milionów wyborców.

Jednakże wybory te tracią całkowicie charakter walk partyjnej na skutek decyzji powziętej przez partię opozycyjną całkowitego zbojkotowania wyborów.

W tych warunkach na listach ukazała się jedynie kandydaci partii rządowej.

Główna partia opozycyjna — partia demokratyczna — zwróciła się do wyborców z odezwą o nie branie udziału w głosowaniu, rozpoczynając równocześnie kampanię na rzecz rozwiązania parlamentu i przeprowadzenia nowych wyborów z zastępowaniem już nowej ustawy wyborczej.

Stanowisko takie oznacza zerwanie politycznego zawieszenia broni, jakie istniało w Turcji od roku i zaostrzenie walki pomiędzy rządem i opozycją.



Prognoza pogody

Zachmurzenie na ogół duże z miejscowymi drobnymi opadami. W ciągu dnia rozpozogodzenie, postępujące od zachodu kraju. Maksymalna temperatura od plus 8 do plus 15 stopni. Stałe wiatry z kierunków południowych i południowo-zachodnich.

Ogólnopolska Narada Przemysłu Bawełnianego

Brakoróbstwo jest plagą która opóźnia poprawę bytu włókniarzy

Obyta w Łodzi Ogólnopolska Narada Wytwórcza przemysłu bawełnianego wyłoniła wiele problemów, związanych z zagadnieniem racjonalnego wykonania planu produkcyjnego.

go parku maszynowego odgrywa w zagadnieniach produkcyjnych często decydującą rolę.

STRATY WSKUTEK BRAKORÓBSTWA

Jak poważnym zagadnieniem dla przemysłu bawełnianego jest brakoróbstwo niech świadczy fakt, iż straty jakie miesięcznie ponosi państwo z powodu brakoróbstwa sięga-

ją sumy 1/4 części wszystkich płac pracowniczych, Stąd jasny wniosek. Dopóki odsetek braków będzie tak duży nie może być nawet mowy o podniesieniu zarobków robotniczych w przemyśle włókienniczym.

czania postojów technicznych zależą nasze zarobki.

I najważniejsze: nasze osiągnięcia, nasze wysiłki zmierzające do podniesienia i ulepszenia produkcji musi cechować ścisła współpraca administracji fabrycznej, Związków Zawodowych, kół partyjnych na jak najszerzej płaszczyźnie robotniczej. Pich.

Nasz felieton

Konkurenci między sobą

Sprawa demontażu fabryk niemieckich, która już tyle krwi napsuła zachodnim dyplomatom, zapowiadającym świat o jednomyślnym polityce bloku marszałkowskiego, stanęła znów na porządku obrad trzech mocarstw zachodnich.

Przybyli wraz z Marshaltem z Waszyngtonu główny administrator Planu Marshalla Hoffman jak wiadomo domaga się natychmiastowego zaprzestania rozbiórki fabryk niemieckich, do czasu, gdy ekspedycja amerykańska wyprowadzi się co do celowości zachowania każdej poszczególnej fabryki.

Ale akurat takimi samymi zamiarami ożywił się rząd Anglii i Francji w stosunku do przemysłu niemieckiego na terenach swoich stref okupacyjnych.

I ta właśnie sprzeczność interesów kapitalistycznych jest źródłem nieporozumienia między „trójką zachodnią”, o której donoszą depesze zagraniczne.

Cała polityka mocarstw zachodnich w sprawie niemieckiej oparta jest na dwójmyślnym argumente, że w interesie świata zachodzi uszczuplenie siły rozwiązywać problemy niemieckie same, ponieważ związek Radziecki pokonano uniemożliwia dalsze do porozumienia w łonie „Wielkiej Czwórki”.

Na przykładzie powyższym widzimy jak trzy mocarstwa zachodnie, zalecające sprawy niemieckie samowolnie, bez udziału Związku Radzieckiego, naprzeciwko szukają rozwiązania problemu, w którym interes ich ściera się z sobą na gruncie kapitalistycznej konkurencji.

Problem niemiecki nie jest sprawą interesów rywalizujących grup kapitalistycznych. Jest to sprawa bezpieczeństwa sąsiadów Niemiec i sprawa pokoju całego świata. I dlatego sprzeciwiamy się zaleceniom spraw niemieckich bez udziału Związku Radzieckiego, który reprezentuje nie cięśne interesy fabrykantów, lecz pragnienia i wolę pokoju setek milionów ludzi pracujących na całym świecie.

Troska o młodzież — sprawą całego społeczeństwa

Wychowanie młodzieży jest u nas szczególnie ważne, ponieważ okupacja spowodowała wypaczenie i zdeprawowanie wielu młodych charakterów.

W jednej ze szkół podstawowych w śródmieściu nauczycielka, która już trzydzieści lat pracuje w swoim zawodzie, opowiada o swych obecnych uczniach. Nie uważa, aby byli specjalnie gorsi od tych przedwojennych. Nie są tylko bardziej wyrobieni życiowo, energiczni, przyzwyczajeni do walki o byt. Stąd wypływa pewna zachwalność, arogancja i nieposłuszeństwo. Trudno przecież było ta-

letnie dziewczęta likwiduje Milicja Obywatelska, kierując młodociane prostytutki do przymusowej pracy. Zabroniony jest też handel uliczny, który doprowadza młodych do zbrodni i pijaństwa.

W oddziale dla nieletnich Sądu Grodzkiego rozpatrywane są w 95 procentach sprawy o kradzież. Wśród przestępców jest oczywiście większość chłopców. I podczas gdy u chłopców wykroczenia te są przejawem „epidemii wieku”, u dziewcząt mają głębsze podłoże psychiczne i są trudniejsze do wykorzenia. Wobec oskarżonych stosuje się środki wychowawcze, jak napomnienie, dozór kuratora sądowego lub dozór odpowiedzialnych rodziców. W poważniejszych wypadkach kieruje się młodociane go przestępcę do zakładu poprawczego lub wychowawczego. Dla za niedbany moralnie są szkoły specjalne.

Ogółem biorąc jest w roku bieżącym o 30 procent spraw więcej niż w którymś roku przed wojną i więcej niż zaraz po wojnie. To ostatnie zjawisko tłumaczyć należy coraz lepszym przeszkoleniem milicji w tropieniu tych, którzy przekraczają prawo.

Ten wzrost przestępstw wśród młodocianych powinien być dla nas przestroga, że w walce o młode pokolenie nie można ustać ani na chwilę.

Dzieci stanowią 24,8 procent naszej ludności, co jest prawdziwym bogactwem, jeśli porównamy, że w Anglii jest 16 procent, we Francji 17,3, w Niemczech 15,4. Ten duży procent dzieci w naszym kraju nie świadczy bynajmniej o tym, że można o nie mniej dbać. Wręcz przeciwnie — z większym nakładem sił, funduszy i dobrej woli trzeba im dać odpowiednie wychowanie i przygotować je do przyszłego samodzielnego życia. (Sam)

USUNIĘCI Z PARTII

za niemoralny tryb życia

W dniu 13 października 1948 r. Komisja Kontroli Partyjnej W.K.P.P.S. w Łodzi wydalila z szeregu Partii następujących towarzyszy:

- Feliksa Kasiela — za nadużycie w PCH w Warszawie. Romana Tarkowskiego — za brak aktywności. Edwarda Majchrowskiego — za przywłaszczenie pianinicy w spółdzielni „Spolem” w Wieluniu. Stanisława Adameczyka i Wincentego Cichomskiego — za pozostawienie legitymacji partyjnej w restauracji, tytułem zastawu za niezapłacony rachunek. Makarego Sobczaka — za nałogowe pijaństwo. Mariana Glińskiego — za dokonanie kradzieży.

Zasłużeni przodownicy pracy w Państwowych Zakładach Przem. Baw. Nr 4

Jak już donosiliśmy, tkalnia PZPB nr 4 pierwsza zgłosiła wykonanie rocznego planu produkcyjnego, w okresie zaledwie 9 miesięcy. Obecnie podajemy nazwiska tych przodowników pracy, którzy w pierwszym rzędzie przyczynili się do osiągnięcia wspaniałego sukcesu. W dziesiątym etapie współzawodnictwa indywidualnego nagrody otrzymał wśród tkaczy pracujących na czterech krosnach angielskich pierwsze miejsce zajął Kazimierz Herbel (163,1 proc.). Drugą nagrodę zdołała Maria Wachowska (158,4 proc.), a trzecią Fr. Nurkiewicz (155,2 proc.).

W tym etapie współzawodnictwa zespołowego zostały nagrodzone. Wśród przodków pracujących na obrotowych krosnach, zwycięstwo zdobyli: Władysław Jajmański, Cecylia Orpikowska i Władysława Słopczyńska (osnowa) oraz Feliks Drzazga, Stanisław Frajtek i Julia Tomala (węteki).

Wśród układaczk wyróżniły się: Helena Pacinowska (183,4 proc.), Antonina Stefańska (181,5 proc.) i Regina Kowańska (178 proc.), a wśród przewijaczek Regina Miniszewska (173,1 proc.), Zofia Kłiszko (171,8 proc.) i Ewa Nowakowska (170,5 proc.). W przedziałni odpadkowej na zgrzeblarkach przyznano nagrody Helenie Barteżak (135,9 proc.), Leokadii Ożegała (123,1 proc.) i Helenie Klimek (123 proc.), a na samoprzonicach wózkowych Leonardowi Idowskiemu (135,9 proc.), Józefowi Zarembe (123,1 proc.) i Antoniemu Bedanar (123 proc.).

Wzrost produkcji maszyn rolniczych

We wrześniu przemysł maszyn rolniczych wykonał 6.756 pługów rozmaitego typu, przeszło 14 tys sztuk bron sprężynowych, kołczastych i zwykłych, 2.300 szt. kultywatorów, 1.356 sztuk siewników, 833 młockarń, 1.260 sztuk siewczarni, prawie 2.000 parników i wiele innych maszyn.

Przemysł wykonał w ubiegłym miesiącu 3.592 ton maszyn rolniczych. Oznacza to wykonanie planu produkcji wagowo w 126 proc.

Wśród tkaczy, obsługujących po 10 automatycznych krosien, pierwsze miejsce zdobyła Walentyna Kwaśniewska (175,5 proc.), a następnie Helena Strzelezyk (171,5 proc.) oraz Helena Marciniak (171,2 proc.).

We współzawodnictwie majstrów, pracujących w starej tkalni, nagrody przyznano: Mieczysławowi Pawlakowi, którego zespół wykonał swe zadania w 125 proc., Franciszkowi Przywojskiemu (121,5 procent normy), oraz Stan. Kaczmarskowi (119,1 proc.).

W tkalni automatycznej zwycięstwo osiągnęli majstrowie: Władysław Filipczak (130,7 proc.), Józef Krzyżanowski (127,8 proc.) oraz Feliks Michałak (125,9 proc.). Wśród snowaczek wyróżniły się: Maria Juszkiewicz (181 proc.), Irena Fijałkowska (180 proc.) oraz Helena Miszał (179,5 proc.).

Przy sposobności publikujemy również nazwiska pracownic przedziałni PZPB nr 4, które w dziesią-

WIELOWARSZTATOWOŚĆ I WSPÓŁZAWODNICTWO

Pomimo wielu jeszcze niedociągnięć w przemyśle bawełnianym produkcja tegoroczna przewyższa już przedwojenną. Stwierdzenie tego faktu nasuwa pytanie, czemu i komu należy to zawdzięczać i co wpłynęło na to, iż pomimo niewykonania planu w poszczególnych miesiącach przez niektóre zakłady wynik ostateczny jest tak imponujący.

Ruch wielowarsztatowości, zainicjowany w maju ub. roku, rozrósł się w okresie kilku zaledwie miesięcy do poważnego nurtu, wciągającego coraz to szersze masy włókniarzy. W obecnej sytuacji, kiedy w przemyśle bawełnianym trwa ciągły werbunek robotników, wielowarsztatowość posiada specjalne znaczenie dla produkcji. W chwili obecnej tyśiące krosnozmiann może pracować systemem „szóstkowym” i wysilek zakładów szedł będzie wciąż w kierunku stworzenia jak najlepszych warunków dla pracy wielowarsztatowej.

Podobnie wielkie znaczenie dla wykonania planu ma współzawodnictwo pracy. W IV kwartale b. r. wszystkie zakłady branży bawełnianej, współzawodniczące ze sobą, zgłosiły akces do konkursu na najlepszą pracującą zakład. We współzawodnictwie indywidualnym bierz udział 35 procent ogólnej liczby włókniarzy. Dążeniem tej właśnie czołowej brygady naszej armii włókienniczej musi być wciągnięcie jak największej liczby pozostałych robotników do współzawodnictwa. Obecnie opracowuje się nowe formy współzawodnictwa zespołowego, w którym przodownikom pracy przypadnie funkcja brigadierów szkoleniowych, instruujących plan.

Dla pełnego wykonania planu konieczne jest zdwojenie czujności personelu technicznego odnośnie konserwacji maszyn. Racjonalne bawienie i pełne wykorzystanie nasze-

Stan trzody chłownej

Obawa o brak słoniny i mięsa wieprzowego jest zupełnie niezasadzona. Jak wykazują statystyki stan pogłowia trzody chłownej stale podnosi się. W stosunku do roku 1945 stan trzody chłownej w Polsce podniósł się czterokrotnie. Przeliczywszy ilość trzody chłownej na mieszkańca kraju, otrzymamy kilogram wieprzowiny tygodniowo na głowę mieszkańca. Zważywszy że w liczbie mieszkańców uwzględnione zostały niemowlęta i dzieci, ilość ta jest zupełnie wystarczająca. O podniesieniu naszej gospodarki trzody chłownej świadczy również stały wzrost eksportu bekonu. Chwilowy brak tuszarki i mięsa wieprzowego na rynku wynika jedynie z warunków gospodarczych okresu zimowego, w którym to czasie gospodarstwa rolne nie zajmują się tuczeniem i ubojem trzody chłownej.



JUŻ WKRÓTCIE UKAŻE SIĘ NA NASZYCH EKRAKACH FILM PRODUKCJI POLSKIEJ „Zakazane Piosenki” W NOWEJ WERSJI

CENNY RĘKOPIS z przełomu XIV i XV wieku

W dziale Rękopisów Biblioteki Narodowej odnaleziono kartę pergaminową niezwykłej wartości. Jest to zaginiony przed 50 laty jeden z niewielu zabytków języka polskiego z przełomu 14 i 15 wieku. Językoznawcy nasi znali go tylko z fotografii, sporządzonej w 1895 roku w Krakowie. Sama karta pergaminowa



zapewne rozpoznany, gdyż oddano go do konserwacji, której jednak nie zdążyło przeprowadzić. W tece, razem z innymi materiałami z pracowni konserwatorskiej, zabytek od był daleką i długą podróż. Wywieziony przez Niemców jesienią 1944 roku powrócił do Warszawy dopie-

ro w 1946 r. wraz z innymi rewidykatami Biblioteki Narodowej, odnalezionymi na terenie Austrii.



Obecnie zaraz po rozpoznaniu nie zwykle cennego zabytku, który prawdopodobnie pochodzi z biblioteki królowej Sonki (Zofii), czwartej żony Jagiełły, został umieszczony między dwoma szymbami kryształowymi i jest już dostępny w Bibliotece Narodowej dla zwiedzających i badaczy.

Do Biblioteki Narodowej dostała się podobno w 1933 r. wraz z księgozbiorem r. pługów prof. Adama Kryńskiego. Od tego czasu cenny ten zabytek przeleżał jeszcze kilkanaście lat w zapomnieniu. Wreszcie w czasie okupacji niemieckiej — został

SPORT

Pierwszy dzień zawodów lekkoatletycznych

Bezapelacyjne zwycięstwo sportowców ZSRR

Telefonem od specjalnego wysłannika

WARSZAWA, 15.10. — Pierwszy występ lekkoatletów radzieckich, zgodnie z przewidywaniami, przyniósł im 8 zwycięstw w ośmiu rozgrywanych konkurencjach. Zadaniem z Polaków nie udało się pokonać zawodników radzieckich, którzy z reguły zajmowali również drugie miejsca, a tam gdzie startowało trzech gości — także i trzecie miejsca.

Różnica między zawodnikami radzieckimi a polskimi była ogromna. Mniej więcej równorzędna walką zdołaliśmy nawiązać jedynie w skoku o tyczce i w biegu na 100 m. Wśród kobiet trzy koleżki Nowakowa utrzymywały się w skoku w dal na drugim miejscu przed Czudiną, gdy ta w czwartej turze skoczyła 5.31 m wyprzedzając Łodźską o 13 cm.

PIĘKNY BIEG PUGACZEWSKIEGO
W konkurencjach męskich wielką klęskę zażenował Pugačewski w biegu na 800 m. Prowadząc od startu do mety długim stylowym krokiem, przetrwał tamże o 10 metrów przed Sidorenką, który skoczył 5 m przeważając nad Korbanem. Wydawało się, że Pugačewski biegnie zupełnie bez wysiłku, że jest w stanie uzyskać dużo lepszy wynik chociaż czasu 1:54.6 min. dawno nie notowano na polskich bieżniach.

DOBRY CZAS KORBAN
Nadspodziewanie dobrze pobił Korban. Przez pierwsze okrążenie trzymał się o mniej więcej 6 m za prowadzącym Pugačewskim. Na 300 m przed metą zaatakowany przez Sidorenkę, oddał drugie miejsce niemal bez walki, ale odparł atak Widela, ostro finiszował, w rezultacie uzyskał, jak na nasze stosunki bardzo dobry wynik — 1:58.0 min.

Ten bieg wykazał dobitnie jak korzystne dla postępu są starcia w wielkiej konkurencji. Podobnie zresztą działo się i w skoku o tyczce.

ZACIĘTA WALK
Polacy: Adamczyk, Małecki i Morończyk rozpoczęli skoki od wysokości 3.80 m. Adamczyk w pierwszej próbie skoczył 4 m, nastąpiła znoważka bez skoku, w trzeciej wyszedł znacznie ponad poprzeczkę, ale zwał ją rękoma.

Morończyk i Małecki uzyskali tę wysokość za pierwszym skokiem. 3.70 m skacze Małecki za pierwszym razem. Morończykowi udaje się dopiero w drugiej koleжке. Skacze również wicemistrz Związku Radzieckiego Denisenko — przechodząc dość gładko.

3.35 m. Teraz startuje rekordzista ZSRR Ozolin. Ma piękny rozbieg, elastyczne odbicia, z łatwością przechodzi ponad poprzeczkę zbierając gromkie oklaski. Denisenko w pierwszym skoku zruca poprzeczkę, Skacze Morończyk. Na trybunach kompletna cisza. Polak dość pewnie i stylowo wybija się w górę i pewnie przechodzi. Publiczność nagradza ten najlepszy po wojnie wynik burzą oklasków.

Małeckiemu powodzi się gorzej, gdyż dopiero w trzeciej koleжке uzyskuje tę wysokość, podczas gdy Denisenko uzyskał ją w drugim skoku.

Poprzeczkę wderuje na wysokość 9.95 metrów. Małecki, narzekając na ból w kostce, rezygnuje z dalszej konkurencji. Pierwszy skacze Ozolin. Wybił ma znakomite, ale ładuje wprost na poprzeczkę łamiąc ją. Denisenko skok również nie powiódł się. Kolej na Morończyka. Skok jest piękny stylowo, ma odpowiednią wysokość, ale jest dość pechowy. Morończyk zwała poprzeczkę dosłownie koszulką.

W drugiej koleжке historia powtarza się. Ostatnia próba, Ozolin jest zdenerwowany, znowu ma skok wysoki i znów wali się wprost na poprzeczkę. To zdopinguje Denisenko. Pewnie przechodził wysokość 3.85. Małeckiemu ta sztuka nie udało się.

KARAKULÓW ZWYCIĘZĄ
Bieg na 100 m zgromadził na starcie 3 sprinterów radzieckich i tyłu polskich. Jest więc pełna stawka. Po fałstarcie Karakulow, nastąpił start jest udany. Na czoło wychodzi Kiszka. Prowadzi przed Karakulowem o pół metra. Rekordzista ZSRR spycha go jednak po 40 metrach na drugą pozycję. Wyprzedza Kiszka również Golowkin. Polak dosłownie na łasme ulega jeszcze o pierś Sanadze. Czas nie są nadzwyczajne, należy jednak wziąć pod uwagę, iż zawodnicy biegli pod wiatr.

POPIS BULAŃCZYKA
110 m przez płotki to niemal samotny popis Bulańczyka, który z dzieciną niemal łatwością, już na pierwszym płotku

uzyskał wyraźną przewagę nad resztą biegaczy. Polacy nie odegrali w tej konkurencji żadnej roli.

WSRÓD KOBIEC
W konkurencjach kobiecych wiodło się naszym zawodniczkom jeszcze gorzej, choć dawały z siebie maksimum wysiłku.

Bieg na 50 m przez płotki stał się łatwym łupem znakomicie biegnącej Polki. Zwycięczyni nie musiała nawet żadnego plotka. Biegła w pięknym stylu. Wiśniewska-Pennex poprawiła swój rekord życiowy, i to najlepiej świadczy o jej wielkim wysiłku. Peskówna przewróciła się na ostatnim płotku i odczywiście czas jej wskutek tego jest beznadziejnie stabilny.

W biegu na 100 m Duchowicz prowadzi łatwo od startu do mety. Przez 50 metrów na drugiej pozycji biegnie Broćkówna, w rezultacie ulega jednak Blinowej o dobre 3 metry. Peskównie nie powiodło się i w płaskim sprincie — zajęła czwarte miejsce przychodząc do mety daleko za Broćkówną.

REKORDZISTKA ŚWIATA NA STARCIE
Pierwsza zruca oszczepem Stachowiczówna. Rzut jest dobry — 38.53. Chorażewka Sinoradzkiej bieli się o ponad 3 metry bliżej. Ale oie przygotowała się do rzutu Czudina, mająca na swym koncie 50.32 m, a więc wynik niemal o 3 metry lepszy od rekordu światowego. Biegła już 10 koleży, masywnie zbudowana dziewczyna. Zruca. Oszczep ładuje poza chorażewką oznaczając rekord Polski — wynik 45.90 m. Anokina uzyskuje 42.37.

W drugiej koleжке wszystkie zawodniczki mają rzuty gorzej. Polki razą fatalnym rezultatem. W trzeciej turze poprawia rezultat Anokina. W czwartej — Czudina uzyskuje 45.07, zaś Sinoradzka wyusza się przed Stachowiczówną.

SKOK W DAL
W skoku w dal po pierwszym koleжке na pierwszym miejscu usadowiła się Wasiljewa nie oddając już prowadzenia do końca konkurencji. Nowakowa skokiem 5.14 zajęła drugie miejsce. Czudina skoczyła 5.08, Gebolisówna — 4.80. Kolejność już nie zmienia się do czwartej tury, kiedy to Czudina uzyskuje wynik 5.81 i zajmuje ostatecznie drugie miejsce.

Ciemności uniemożliwiają przeprowadzenie skoku w wyżym mężczyz, który odłożono na dzień dzisiejszy.

Rozpoczęcie zawodów poprzedziło powitanie gości przez przedstawiciela PZLA — Askanazę, na które odpowiedział przedstawiciel kierownictwa ekipy radzieckiej — Wasiljewa. Polacy wręczają swym radzieckim kolegom kwiaty, i w chwili później starter wzywa już zawodników na miejsca.

Podkreślić należy wzorową organizację zawodów.

Wyniki techniczne:
80 m plotki: 1) Fokina (ZSRR) 12.0, 2) Penners 13.2, 3) Peskówna 16.2.
110 m plotki: 1) Bulańczyk 14.8, 2) Stiepanczonok 15.5, 3) Loniew (wszyscy ZSRR) 15.6, 4) Skalbania — 15.1, 5) Nowak 17.4, 6) Schwarzer 19.1.
100 m kobiety: 1) Duchowicz 12.5, 2) Blinowa (obie ZSRR) 12.5, 3) Broćkówna 13.2, 4) Peskówna 14.3.
100 m mężczyźni: 1) Karakulow 10.5, 2) Golowkin 10.9, 3) Sanadze 11.0 (wszyscy ZSRR), 4) Kiszka 11.0, 5) Stawczyk 11.1, 6) Czanka 11.2.
Oszczep: 1) Czudina 45.97 m, 2) Anokina 44.65 m (obie ZSRR), 3) Sinoradzka 38.85 m, 4) Stachowicz 38.53 m.
800 m: 1) Pugačewski 1:54.6, 2) Sidorenko 1:57.0 (oba ZSRR), 3) Korban 1:58.0, 4) Widel 2:00.1, 5) Mirowski 2:01.4, 6) Nowak 2:02.4, 7) Czajkowski 2:04.8.
Tyczka: 1) Denisenko 3.85 m, 2) Ozolin 3.85 (oba ZSRR), 3) Morończyk 3.85 m, 4) Małecki 3.35 m.
skok w dal kobiet: 1) Wasiljewa 5.87 m, 2) Czudina (obie ZSRR) 5.31 m, 3) Nowakowa 5.13 m, 4) Gebolisówna 4.89 m.
W. KACZMAREK

Zawodniczki radzieckie

mówią o sobie



sko-Radzieckiej, Służ Tow. Przyjaźni Pol-oraz przedstawiciele prezydent Bugajski miasta powitają wice-Gośla w imieniu Łodzi.

Iszczykami zespołami siatkówkę z reprezentację w koszykówkę i dziś rozegrają tu mecy radzieckie, którzy li do Łodzi sportow-

Wczoraj przyjecha-by Polsec, Milicji, Z. M. P. i delegacje klubów sportowych.

Sportowcy radzieckie pierwszy dzień w Łodzi spędzili na zwiedzaniu miasta.

W hali Grand-Hotelu przeprowadzili my krótkie wywiady z gośmi.

Rozpoczęliśmy rozmowę z młodzieńką, 24-letnią koszykarką — Woropajewą, Ni na. Sympatyczna nasza rozmówczyni informuje nas że studiuje w Instytucie M. A. T. Jest na drugim kursie. Gdy ukończy instytut będzie inżynierem konstruktorem samolotów.

— Czy sport nie przeszkadza w nauce? — Zapytujemy.

— Absolutnie — odpowiada uśmiechnięta Woropajewa. Trenuje dwa razy w tygodniu po 2 godziny, a w święta rozgrywam mecze. Sport mi nie tylko nie przeszkadza w nauce, lecz dodaje energii do pracy.

Lubię grać w koszykówkę, lecz w pierwszym rzędzie pamiętam o nauce. Został dobrym inżynierem — jest moim głównym celem w życiu. Uprawiam również lekkoatletykę i łyżwiarstwo.

— Czy te galeje sportu wpływają dodatnio na formę? — W tym miejscu kilka fachowych sportowców ze swej długoletniej praktyki, doradza zasłużony mistrz sportu Związku Radzieckiego, trener zespołu — Trawin, który informuje nas, że na każdym treningu zawodnicy ćwiczą gimnastykę, biegi i skoki, a dopiero później rozpoczynają ćwiczenia z piłką.

Zapytujemy dalej naszą rozmówczynię, co robiła podczas wojny.

Nina Woropajewa nagle poważnie. Widzimy, jak w wygodnym fotelu zmienia porycie, jakby przestawała się na bezczynność. Spozstrzeżenia nasze są trafne. Ta młoda dziewczyna służyła podczas wojny, jako żołnierz w Armii Radzieckiej w Oddziale Obrony Przeciwlotniczej w Moskwie. Dziś uczy się, chce zostać

inżynierem i zdobyć miano mistrza sportu Zv. Radzieckiego w koszykówce.

Krótko rozmawiamy również z Kozłowa Marią, również koszykarką, która bezco 55 la wygląda na bardzo młodą pante-

Gdy dziwny się, że w takim wieku chce się jej jeszcze biegać po boisku za piłką, sedzia Bielczyn dodaje, że w Leningradzie gra do tej pory 50-letnia Miłowa. Zwracając się do nas mówi dalej: chciałbym, abyśmy my dwaj tak grali, jak Bielowa!

Od Kozłowskiej dowiadujemy się, że już dwadzieścia lat uprawia sport, jest docentem.

Zapytujemy, dlaczego właśnie najbardziej się poświęca koszykówce? — Odpowiedź padła krótka i jasno wymowna.

— Lubię gry „kollektiwne“ i dlatego już tyle lat gram w koszykówkę, za którą otrzymalam tytuł „Zasłużonej Mistrza Sportu Zv. Radzieckiego“.

W gronie gości zauważyliśmy wielokrotną reprezentantkę Moskwy w siatkówce, która bezco 18 lat gra w tym zespole, będzie jednocześnie kapitanem reprezentacji. To hobbist-inżynier radio techniczny — Osokolkowa Walentyna, która broni obecnie barwy klubu „Lokomotiw“. Osokolkowa również nosi tytuł „Zasłużonej Mistrza Sportu Zv. Radzieckiego“.

Zapytujemy, co lubi najbardziej? — Swoją zawód — padła krótka odpowiedź.

— A poza tym? — Oczywiście sport. Poza tym teatr i muzykę.

— Na ostatnie pytanie, czy długo zamierzam uprawiać sport, Osokolkowa udala bardzo rozsądnej i szczerzej odpowiedzi.

— Ja chce grać tyle lat, ile będę mogła. A później, chciałabym, aby mnie zastąpił mój uczeń, których trenuje w wolnych chwilach od wykładów i lekcji.

Na zakończenie naszej rozmowy umawiamy się, że dziś spotkamy się na boisku EKS o godzinie 14.30, gdzie zastana siatkówkę z Łodzi i w siatkówkę kobiet młodych „Lokomotiw“ a reprezentacja Łodzi.

W razie niepowodzy rendez-vous wyznaemy sobie w sali YMCA o godzinie 16 do której zostans przedstawione wyżej wymienione spotkanie.

Dzisiaj przylatują Finowie

WARSZAWA. — Dzisiaj o godz. 16 na lotnisko Okęcie przylatują reprezentanci Finlandii w piłce nożnej. Drużynę prowadzi Alakari, Pastinen i trener Lehtonen. Finowie przybywają w składzie następującym: Sarnola; Martin; Myntti; Asikainen (kpt. drużyny); Pykkonen, Schick; Svahn, Rytikonen, Searinen (debiutant), Vahela, Lehtovinta. Rezerwowi: Laaksonen, Johansson, Bogomoloff, Mehtem.

Początek jutrzejszego meczu wyznaczony został na godz. 14.

Wśród skoczków w dal na czele utrzymuje się Kuzniecowa — 7,19 m i Wołkow — 7,13 m. Również w trój skoku kilku zawodników uzyskuje zbliżone wyniki: mistrzem ZSRR w tej konkurencji został reprezentant zw. zaw. Rausberg wynikiem 14,47 m. Natomiast zwycięzca trój skoku na Spartakiadzie w Uzbekistanie — Inż. Gierasimczuk skoczył 14,48 m.

W skoku o tyczce mistrzostwo dzierży Ozolin, który przekroczył wysokość 4,18 m.

Najlepsi skoczkowie w ZSRR

Podobnie jak i w innych konkurencjach lekkoatletycznych kilka doskonałych wyników uzyskali również skoczkowie radzieckie w tym sezonie. M. in. poprawiono rekord ZSRR w skoku w wyż, bijąc dotychczasowy ustanowiony 12 lat temu. Nowym rekordzistą jest Iliaszow, który uzyskał wysokość 1,96 m. Oprócz niego wysokość 1,90 m regularnie przelaterują jeszcze trzej zawodnicy: Sidorok, Rohlin i Resz.

W skoku w wyż najlepszy wynik w tym sezonie uzyskała tegoroczna mistrzyni ZSRR w tej konkurencji Ganekic 1,93 m. W skoku w dal mistrzostwo ZSRR zdobyła Czudina

skokiem 5,50 m., nie jest to jednak najlepszy wynik tegoroczny tej zawodniczki, gdyż uzyskała ona już 5,60 m.

Wśród skoczków w dal na czele utrzymuje się Kuzniecowa — 7,19 m i Wołkow — 7,13 m. Również w trój skoku kilku zawodników uzyskuje zbliżone wyniki: mistrzem ZSRR w tej konkurencji został reprezentant zw. zaw. Rausberg wynikiem 14,47 m. Natomiast zwycięzca trój skoku na Spartakiadzie w Uzbekistanie — Inż. Gierasimczuk skoczył 14,48 m.

W skoku o tyczce mistrzostwo dzierży Ozolin, który przekroczył wysokość 4,18 m.



— Naturalnie, kochanie — odparła, patrząc na cacka z zajęciem. — Moje nie są takie — dodała ze smutkiem, zmartwiona tym, że wszystkie jej zamierzenia nie udają się. — Ale wiem, że ci się przydadzą. Będziesz je zawsze nosił przy sobie blisko serca i takie właśnie było moje życzenie.

Wyjęła małe pudełeczko, w którym znajdował się mały 6łówek „evensharp“ i wieczne pióro, ozdobione srebrnymi inkrustacjami. Wybrała te drobiazgi, wiedząc, że przydadzą się jemu przy pracy.

Jeszcze dwa tygodnie temu byłby ją wziął w ramiona i starał się pocieszyć w zmartwieniu, którego był przyczyną. Teraz stał namyślając się, w jaki sposób ma ją przejechać, nie przetwarzając swego chłodu i nie wkraczając w zwykłe perypetie miłosne. Wyraził więc swój zachwyt nadzwyczaj entuzjastycznie, banalnymi słowami:

— Och, jakież to śliczne moja maleńka! I tak mi potrzebne! Nie mogłaś nic lepszego obmyśleć! To przecież potrzebne mi ciągle...

Udawał, że przygląda się tym drobiazgom z największą radością i włożył je zaraz do kieszonki. A że stała przy nim tak smutna, tak zgnębiona, jak niemy

wyrzut dawnej miłości, objął ją i ucałował.

A więc zwyciężyła! Nie ma żadnej wątpliwości... A kiedy zarzuciła mu ręce na szyję i zalała się łzami, przycisnął ją mocniej do siebie mówiąc, że nie ma potrzeby tak się martwić, bo wróci w środe i wszystko będzie tak jak dawniej. Mówiąc to myślał jednak, że to nieprawda, a co najdziwniejsze, że zdawał sobie sprawę z tego, jak bardzo jeszcze doniedawna była mu droga. Zdumiewające, że pod wpływem innej kobiety mógł się tak zmienić! A jednak tak było!

Roberta mogła być przekonana, że on jeszcze ją kocha, tak samo jak dawniej, on jednak wie, że już jej nie kocha i nie będzie kochał. Zupełnie szczerze zmartwił się tym.

Coś z tego tajemnych myśli przeniknęło do serca Roberty mimo jego pieszczot i dobrych słów. Brakowało im przekonującej szczerości. Ruchy miał jakieś niespokojne, uściski były zbyt apatyczne, ton nie brzmiał prawdziwą czułością. Odczuła to jeszcze silniej, gdy po chwili wstał i patrząc na zegarek, powiedział:

— Muszę już iść, maleńka. Jest już dwadzieścia po drugiej, a zebranie mam o trzeciej. Chciałem bardzo z tobą pojechać, zobaczymy się w takim razie dopiero po twoim powrocie.

Schylił się, żeby ją pocałować, lecz i ten pocałunek nie przekonał Roberty o jego miłości. Był o wiele chłodniejszy. Tak, Clyde był niby czuły, ale myślni był gdzie indziej.

Godność jej kobieca nie pozwalała na narzucanie się, więc odpowiedziała dość chłodno:

— Idź więc, nie chcę, żebyś się spóźnił. Pośpiesz

BOHATERÓW SZLAKU
LENINO-BERLIN
CZCI POLSKI SPORT

Młodzież na starcie

marszów „Szlakiem zwycięstw“

Młodzież łódzka zorganizowana w Związku Młodzieży Polskiej bierze masowy udział w jutrzejszych marszach „Szlakiem Zwycięstw“. Dziewczęta maszerować będą, zgodnie z regulaminem, na dystansie 5 km, chłopcy zaś na dystansie 10 km.

Trasa dla chłopców prowadzi z boiska sportowego Zrywu przez Park Ludowy — ul. II Listopada — Plac Wolności — ul. Piotrkowską do Bandurskiego, a następnie przez Park Poniatowskiego, ul. Towarową, Karolewską, Al. Unii i Orlicz-Dreszera do Parku Ludowego. Meta znajduje się na boisku Zrywu.

Dziewczęta maszerować będą trasą: Boisko Zrywu — Al. Unii — II Listopada — Cmentarna — Srebrzyńska — i z powrotem na boisko, gdzie znajduje się meta.

Maszerujące zespoły oddadzą hołd poległym żołnierzom Wojska Polskiego i Armii radzieckiej. Dziewczęta złożą wiązanki kwiecica pod piętą pamiątkową na ul. II Listopada, zaś chłopcy na grobach żołnierzy radzieckich w Parku Poniatowskiego.

Zarząd Miejski ZMP zwołuje zbiórkę drużyn męskich i żeńskich na boisku Zrywu o godzinie 9 rano. Wszyscy uczestnicy marszów stawić się winni w koszulach i krawatach organizacyjnych.

Komisja sędziowska i obsługa techniczna zbiera się na boisku już o godz. 8.45.

Dziś o godz. 16 w Zarządzie Miejskim ZMP — na Placu Zwycięstwa odbędzie się odprawa komendantów i komendantów drużyn ZMP.

się... ale ja w domu nie będę siedziała przez całe święta. Czy gdybym przyjechała w pierwsze święto, po południu, mógłbyś do mnie przyjść? Nie będę czekała do środy.

— Ależ naturalnie, kochanie, że przyjdę — odrzekł Clyde wesoło, a nawet z przekonaniem, widząc, że nie może nic innego powiedzieć, żeby jej nie urazić. — O której godzinie będziesz tutaj?

Miała być o ósmej i Clyde zgodził się, że spotkają się o tej porze. Wyciągnął znów zegarek i powtórzył: — Muszę już iść. — I skierował się ku drzwiom.

Zdenerwowana tym pozegnaniem i niespokojna o przyszłość pobiegła za nim i przytrzymując za wyłogi kurtki, spojrzała mu w oczy i pytała błagalnie: — Więc w pierwsze święto, Clyde? Czy ci nic nie wypadnie tego dnia?

O, nie kłopotcz się tym, przecież mnie znasz i wiesz, że nie mogłem postąpić inaczej, kochanie. We wtorek będę napewno!

I pocałowawszy ją, wybiegł pośpiesznie, czując, że postąpił wbrew postanowieniom, lecz co miał zrobić? Trudno mężczyźnie zerwać z kobietą od razu, musi włożyć w to nieco taktu i dyplomacji. To przecież byłoby bez sensu i niezręcznie. Musi sobie coś obmyśleć.

Ale już myśli jego podążyły do Sondry. Pojedzie z nią do Schenectady i tam będzie miał sposobność wymarkować, czy ona rzeczywiście ma jakieś uczucie dla niego, jak mu się to wczoraj zdawało:

(D. c. n.)

Dzień w Łodzi

Telefon: red dyżurnego 144-18

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Bojarski - Przejazd 19, Cymer - Wólczajska 37, Epsztajn - Piotrkowska 225, Niewiarowska - Zgierska 146, Pawlikiewicz - Pomorska 12, Trawkowska - ul. Brzezińska 56, Untaszowski - Dąbrowska Nr 24.

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO ul. Jaracza 27. Dziś o godzinie 19.15 najpopularniejsza współczesna komedia czeska p. t. „IGRASZKI Z DIABŁEM” - Jana Drdy. Sztukę wyreżyserował Leon Schiller. Muzyka T. Klesewettera i Wł. Raczkowskiego.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY 11 Listopada 71 - tel. 450-30. Codziennie o godz. 19.15, w niedziele i święta o 16 i 19.15 Grams jest doskonała sztuka p. t. „NADZIEJA” z udziałem całego zespołu z dyr. Adwentowiczem na czele. Sztukę opracował i wyreżyserował Karol Borowski.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” Piotrkowska 243. Sobota 16, niedziela 17 b.m. Ostatnie dwa dni - o godz. 19.15 „CNOTLIWA ZUZANNA” w premierowej obsadzie. Poniedziałek i wtorek - Teatr nieczynny. Środa dn. 20 o godz. 19.15 premiera opery komicznej J. Offenbacha „PIĘKNA HELENA”. Bilety wcześniej do nabycia w Związku Artystów Plastyków, ul. Piotrkowska 102, a od godz. 17 w kasie teatru. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11.

TEATR „SYRENA” Traugutta 1. Dziś o godzinie 19.30 „PANI PREZESOWA”. Kasa czynna cały dzień od godz. 10 rano. tel. 773-70.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34. Dziś i codziennie punktowo o godz. 19.15 sztuka C. de Peyret-Chapuis „NIE BOŚCZYK PAN PIC” w reżyserii Janusza Warneckiego. - Kasa czynna od 11 do 18 i od 15. Telefon 123-02.

TEATR „OSA” Zachodnia 43, tel. 140-09. Dziś i codziennie o g. 19.30 komedia muzyczna R. Stolla p. t. „PEPINA”. Udział biorą: H. Gryczyńska, B. Halmirska, H. Wilezińska, W. Brzeziński, M. Dąbrowski, W. Kwaskowski oraz gościnnie - Z. Jamy i J. Schwarski.

CYRK 3 (Pl. Niepodległości) Nowy atrakcyjny program, w dni powszednie godz. 19.30. Sobota godz. 14.00, 19.30. Niedziela godz. 12.00, 15.30 i 19.30.

Kina

- ADRIA - ul. Marszałka Stalina 1: „Czarodziejski kwiat” - godz. 15, 18, 20, w niedz. 14. Film dozwolony dla młodzieży.
BAŁTYK - ul. Narutowicza 20: „Ostatni Mohikanin” - godz. 17, 19, 21, w niedz. 15. Film dozwolony dla młodzieży.
BAJKA - ul. Franciszkańska 31: „Kuchnia Malachowski” - godz. 18, 20, w niedz. 15. Dla młodzieży dozwolone.
GDYŃIA - ul. Daszyńskiego 2: „Program aktualności kraj. i zagr. Nr. 34” - godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.
HEL - ul. Legionów 2/4: (Dla młodzieży) „Czarodziejski kwiat” - godz. 15.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30.
MUZA - Ruda Pszanińska: „Wyspa skarbów” - godz. 18, 20, w niedz. 15. Dla młodzieży dozwolone.
POLONIA - ul. Piotrkowska 57: „Naręczona z Turkmeni” - godz. 17, 19, 21, w niedz. 15. Film dozwolony dla młodzieży.
PRZEDWIOSNIE - Zeromskiego 14/16: „Tajemnica wywiadu” - godz. 17.30, 20, w niedz. 15. Film dla młodzieży niedozwolony.
ROBOŃNIK - ul. Kilińskiego 178: „Siedmiu śmiałych” - godz. 15.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30. Film dla młodzieży dozwolony.
WENIO - ul. Rzgowska 2: „Ludzie bez skrędeł” - godz. 18.30, 20.30, w niedz. 14.30. Film dozwolony od lat 14.
BOMA - ul. Rzgowska 84: „Cyrek” - godz. 18, 20, w niedz. 15. Film dozwolony dla młodzieży.
STYLLOWY - ul. Kilińskiego 123: „Decyzja prof. Milasa” - godz. 15.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30. Film dozwolony dla młodzieży.
SWIT - Bałucki Rynek 5: „Wyspa Beżmienna” - godz. 18, 20, w niedz. 15. Film dla młodzieży dozwolony.
TECZA - ul. Piotrkowska 108: „Przeżycie” - godz. 15.30, 18, 20.30 w niedz. 14.30. Film dozwolony dla młodzieży.
TATRY - Sienkiewicza: „Syn Pułku” - godz. 17, 19, 21, w niedz. 15. Film dozwolony dla młodzieży.
WISŁA - ul. Daszyńskiego 1: „Na morskim szlaku” - 17, 19, 21, w niedz. 15. Film dozwolony dla młodzieży.
WŁOCHNIAK - ul. Zawadzka 16: „Na morskim szlaku” - godz. 15.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30. Film dozwolony dla młodzieży.
WOLNOŚĆ - ul. Napiórkowskiego 16: „Naręczona z Turkmeni” - godz. 15, 17, 19, 21, w niedz. 14. Film dozwolony dla młodzieży.
ZACHĘTA - ul. Zgierska 28: „Urwis Gawroche” - godz. 18.30, 20.30, w niedz. 15.30. Film dozwolony dla młodzieży.

Od „kartek” do wolnego rynku

Nie będzie zaburzeń w aprowizacji

Narada gospodarcza celem stworzenia rezerw żywności

Jak wygląda w tej chwili sytuacja aprowizacyjna w kraju, a zwłaszcza w Łodzi? Pytanie to frapuje bezspornie ogół ludności, zwłaszcza, że od 1 listopada r. ma być zlikwidowany dotychczasowy system reglamentacyjny mąki i chleba.

To posunięcie jest rezultatem poprawiającej się sytuacji gospodarczej w kraju i urodzaju, który umożliwi również eksport pewnych artykułów.

Ale efekt tych osiągnięć może być osłabiony przez tzw.

CZARNY RYNEK

spekulację i bezmyślną panikę. Podziemne gospodarce, które umiało sztucznie rozkręcić w ub. miesiącu „sprawę cukrową”, które i obecnie umie wykorzystywać brak tłuszczów, czy mięsa - musi być przez uspołeczniony handel unieszkodliwione. Czynniki gospodarcze muszą powziąć tego rodzaju środki zabezpieczające, aby uniknąć w zarodku wszelkie, ewentualne machinacje paskarzy, zwłaszcza

W OKRESIE PRZEJŚCIOWYM między reglamentacją, a systemem wolnorynkowym.

Zagadnieniem tym poświęcona była wczorajsza narada gospodarza. Uczestniczyli w niej przedstawiciele partii politycznych, wiceprezydent miasta, tow. Duniak, delegat OKZZ, przedstawiciele „Społem” z pos. Żerkowskim na czele, dalej delegaci Centr. Zw. Spółdzielczego, kierownicy PSS, składnie aprowizacyjnych itd. Referat zasadniczy wygłosił

dyr. Przybyliński, zatrzymując się specjalnie na zmianach, jakie wprowadzone będą w dystrybucji zbożem i mąką. Na podstawie cyfr wykazał on, że ilość wyprodukowanego zboża przewyższa za potrzebowanie i, że rząd będzie sobie mógł pozwolić na tworzenie rezerw zbożowych w ilości pół miliona ton. Ale okoliczność, że po skasowaniu kartek, z których korzystało w kraju 7 milionów ludzi, na wolnym rynku trzeba będzie rozplasować miesięcznie dodatkowo 70 tys. ton zboża, stwarza obawę, że mogą być trudności w racjonalnej ich dostawie. Dlatego powołano do życia społeczny czynnik kontrolny, który czuwać

będzie nad prawidłowością obrotu zbożem, zwalczając nielegalny przemiał itd. Generalnym dostawcą mąki będą Polskie Zakłady Zbożowe, które dostarczać będą mąkę dla hurtu, prowadzonego wyłącznie przez „Społem” i PCH. Instytucje te posiadać będą stałe NA SKŁADZIE ZAPAS 2-MIESIĘCZNY.

Poza tym wszystkie piekarnie będą zaopatrzone w zapas na 5 tygodni. To samo dotyczy sklepów. Główny nacisk położony będzie na tworzenie rezerw rządowych na wypadek trudności w transporcie zimowym. Rezerwy obejmują 138 tys. ton zboża i wpływać będą sukcesywnie do hurtowni. W

ten sposób zaistnieje pewność, że NIGDZIE CHLEBA NIE BRAKNIJE.

Na naradzie zwrócono uwagę na konieczność uspołecznienia piekarni, aby dać piekarzom prywatnym możliwie jak najmniejszą pole do ingerencji na rynku.

W czasie dalszych obrad omawiano sytuację na rynku tzw. artykułów deficytowych jak

TEUSZCZE, MASŁO, MIĘSO itp.

Zapotrzebowanie Łodzi na masło wynosi codziennie aż 8 ton, ponieważ obecnie zaznacza się mniejszy dopływ tłuszczów zwierzęcych, a zwłaszcza słoniny i wieprzowiny, nie jest ono jeszcze w pełni pokrywane. W związku z tym wykupywane są szybko zapasy oleju. Dokłada się starań, aby unormować wszystkie te sprawy. Będą też czynione zabiegi w przedmiocie znormalizowania polityki mięsnej, aby produkcja wędlin była ograniczona, celem zwiększenia na rynku ilości mięsa zwykłego.

Z dalszych raportów wynikało, że zdolano mimo trudności zrobić POWAŻNE ZAPASY KARTOFLEI dla ludności miasta. Część zapasów zostanie przechowana w kopcach ze względu na brak magazynów. Dalsze wypowiedzi na naradzie wskazywały drogi wiedące do opanowania ewentualnych zaburzeń w normalnym aprowidowaniu ludności robotniczej.

At.

Przyrost naturalny

Na dzień 1 września r.b. stan ludności w Łodzi wynosił 590,483 osoby. W wrześniu ludność miasta wzrosła o 2,463 mieszkańców. Cyfry te napełniają nas „dumą”. Bagatela - Łódź - największe miasto polskie!..

Ale nie o to chodzi. Przyjrzyjmy się z jakich części składowych powstał wspomniany wyżej przyrost ludności. Otóż urodzeń żywych zameldowano 1,401, a ponieważ zgonów we wrześniu było 527 - przyrost naturalny wyniósł 874. Napływowy zaś przyrost - 1,589 osób. Porównanie cyfr z lat ubiegłych 1946 i 1947, kiedy przyrost naturalny nie przekraczał 1,300 osób miesięcznie, wskazuje, że pozycja ta utrzymuje się nadal na wysokim poziomie.

Po co zwrócićmy tyle uwagi przytoczonym cyfrom? Pragnęliśmy wykazać, że w Łodzi zagadnienie opieki nad nowonarodzonymi obywatelami i ich matkami nie może być bagatelizowane, że wielki sens ma zapowiadana przez wydział zdrowia publicznego na rok przyszły poważna rozbudowa sieci zw. stacji opieki

Z kolei uwaga pod adresem jednej ze Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem przy ul. Piotrkowskiej 113. Od pierwszych dni października jest ona nieczynna. Unieruchomiono ją na czas trwania remontu. Jak długo remont potrwa nie wiadomo, ale faktem jest, że dzieci tam zarejestrowane pozabawione zostały opieki. Nie wywieziono przed instytucją napisu o tym, kiedy stacja znnowi działalność, ani też o tym, dokąd zarejestrowane dzieci winny być zawiezione dla konsultacji lekarsko - pielęgniarzkiej. Inne stacje odmawiały przyjmowania niemowląt z Piotrkowskiej 113. Co zrobić mają matki?

Urzędniczka stacji, obsługująca jedne działające w instytucji urzędnie - telefon, na to pytanie odpowiada ochotowo:

— Nie ma nieszczęścia. My opiekujemy się przecież tylko niemowlętami zdrowymi.

O to właśnie chodzi. Niemowlęta, które przyszły na świat martwe, konsultacji nie potrzebują, a trzeba tylko troskliwą opieką otoczyć te żyjące, te zdrowe, właśnie w pierwszych tygodniach czy miesiącach życia. Tym bardziej, że śmiertelność wśród niemowląt jest duża...

W związku z naszym felietonem pt. „Wyznanie niemowlęcia” otrzymaliśmy od prezydium Zarządu Miejskiego w Łodzi wyjaśnienie treści następującej:

„W księgach ewidencyjnych Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem nie ma rubryki „wyznanie”. Zbadana jednak pomoc pielęgniarzka przyznała, że takie pytanie postawiła interesantowi. Wydział Zdrowia udzielił wymienionej pracownicy następującej: STG.

Inauguracja roku akademickiego na Uniwersytecie Łódzkim

W auli przy ul. Narutowicza odbędzie się uroczysta inauguracja roku akademickiego na Uniwersytecie Łódzkim. Na program uroczystości złoży się sprawozdanie rektora, prof. dr. Tadeusza Kotarbińskiego, z działalności Uniwersytetu w roku 1947-48, dalej immatrykulacja studentów, przemówienia przedstawicieli młodzieży akademickiej oraz wykład inauguracyjny dziekana wydziału farmaceutycznego, prof. Jana Muszyńskiego.

Po inauguracji nastąpią pierwsze w bieżącym roku akademickim promocje doktorskie. Promowani będą mgr. Stefan Ignar z wydziału humanistycznego, Laura Pytel i Helena Dzioba z wydziału lekarskiego. Jutro odbędzie się także uroczysta

inauguracja roku akademickiego w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej, Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych i Wyższej Szkole Muzycznej. Wspólna uroczystość odbędzie się w sali Teatru Wojska Polskiego. (t)

„Książka rosyjska” Jeszcze jedna wystawa

Wydział Oświaty organizuje na terenie I. Miejskiej Wypożyczalni Książek dla Dorosłych, ul. Senatorska 8, w dniach od 14.10. do 24.10. 1948 r. w godzinach od 13 do 20 wystawę z okazji miesiąca przyjaźni Polsko - Radzieckiej pod hasłem: „Książka rosyjska i książka rewolucyjna”.

„Psi dzień” w Sądzie Starościńskim

Sąd Starościński w dniu wczorajszym rozpatrywał sprawę o wypuszczenie na ulice psów bez kagańców i smyczy.

Zbierkowski Teodor, ślusarz, skazany został na 10.000 zł grzywny lub 1 miesiąc aresztu za to, że pies jego pogryzł ucznia Badiaka Sławomira, lat 14. Poszkodowany może nadto skarżyć Zbierkowskiego o zwrócenie kosztów leczenia.

Za wypuszczenie psa bez kagańca i smyczy skazani zostali: Deszczo Antoni (ul. Kopernika 2) na 3.000 złotych grzywny, Kowalczyk Władysław (ul. Literacka 12) na 1.000 złotych grzywny.

Depeczyńska Krystyna, zam. przy ul. Nowotki 4 posiada aż 5 psów, które tak obficie „nawadniają” jej apartamenty, że sąsiedzi z dolu mają zupełnie zniszczone sufity. Na spacer ob. Depeczyńska wyprowadza swoją „sforę” na klatkę schodową lub na balkon, z którego ścieka na głowy nieszczęśliwym przechodniom. Miłośniczka psów skazana została na 5.000 zł grzywny lub 14 dni aresztu.

Przemysł skórzany wykonał plan z nadwyżką

We wrześniu przemysł skórzany wykonał plan w 114,5 procentach, przy czym warto zwrócić uwagę, że nadwyżka ta w wykonaniu planu dotyczy zwłaszcza przemysłu obuwniczego i garbarskiego.

W porównaniu z rokiem zeszłym produkcja w przemyśle obuwniczym wzrosła o przeszło 100 procent, z czego na poszczególne działy osiągnięto wzrost w następującej wysokości: produkcja skór podszewowych 113 proc., skór juchtowych o 147 proc., skór wierzchnich o 10 procent, obuwia i pasów pędnych o 10 procent, rękawiczek skórzanych o 27 procent, materiałów garbarskich o 171 procent.

Kronika milicyjna

Zamieszkały chwilowo w hotelu Polonia 28-letni Jan Kacet, przybyły z Wielunia, usiłował popełnić samobójstwo przecinając sobie żyły w ręk. Wezwany lekarz pogotowia miejskiego przewiózł Kaceta w stanie ciężkim do szpitala.

Na ulicy Rzgowskiej obok posesji Nr. 113 szofer Jakubowski Stanisław zam. przy ul. Piotrkowskiej 33 prowadząc wóz ciężarowy wjechał na chodnik raniąc przechodzącą tamte dy Klarę Muszyńską, zam. przy ul. Karpia 54. Lekarz Pogotowia po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł poszkodowaną do domu. Sprawcę wypadku zatrzymano.

Za kradzież 60 litrów benzyny na szkodę Politechniki przy ul. Zwirki 38, zatrzymano Tadeusza Wieliczko, zam. w Warszawie, przy ul. Obozowej 63.

Za kradzież przedży jedwabnej na szkodę PZPJG przy ul. Wólczajskiej 49, zatrzymano Lucję Błoch, zam. w Lublinku i Julianę Doliga, zam. przy ul. Piotrkowskiej 21 oraz paserkę Kunegundę Zambrzycką, zam. przy ul. Stalina 60 za nabycie przedży od w/w. złodziejek.

RADIO

Sobota, 16 października 1948 r. Godz. 12.04 Wiadomości pobudniowe. 12.10 Mozart - Fantazja i Sonata c-moll w wykonaniu O. Ilwiczkiej. 12.35 Audycja dla wsi. 14.30 Z dzisiejszej prasy. 14.55 Piosenki radzieckie w wykonaniu Nady Karenin. przy fortep. A. Tarski. 15.30 Pogadanka aktualna. 15.35 „Roman i dziewczynka” - audycja słowno - muzyczna. 16.00 Dziennik. 16.30 Rezerwa książek dla młodzieży. 16.45 „Przy sobocie po robotce”. 18.00 Lekcja języka rosyjskiego. 18.15 „W rytmie tanecznym”. Gra zespołu instrumentalnego J. Orzechowskiego. 18.30 Audycja w oprac. W. Jędrkiewicza p. t. „Odkrywamy maleństwo Pabianiec”. 18.45 Audycja świetlicowa. 19.00 (t) w ramach „22-go Wieczoru Mickiewicza” - audycja w oprac. prof. Dr. Juliusza Salonięgo. 19.30 Muzyka francuska. 20.00 Dziennik. 20.50 „W rocznicę stracenia 50-ciu PPR-owców” - wspomnienie J. Bławn. 21.00 Koncert Krakowskiej Orkiestry P.R. 21.45 „Panna Wincentowska” - opowiadanie. 23.00 Muzyka taneczna w wyk. Orkiestry P.R. 23.45 „Z wędrowek po Czechosłowacji” - felieton E. Woźniak. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka taneczna. 24.00 Koncert żywczeń.

KONCERTY

IV KONCERT SYMFONICZNY FILHARMONII. W piątek, 15 b.m. w ramach IV koncertu symfonicznego Filharmonii Miejskiej w Łodzi wystąpi gościnnie TADEUSZ WILCZAK, dyrygent Opery Białostockiej, oraz REGINA SMENDZIANKA, laureatka eliminacyjnego konkursu penowskiego w Warszawie. W programie: Koncert fortepianowy odur Beethovena, uwertura do op. „Królowa Jadwiga” Kurpińskiego i IV Symfonia Dworka. Po godz. 20 punktualnie o 19.15 Przedprzedaż biletów w kasie Filharmonii (Narutowicza 20) codziennie od 10 do 15, w dniu koncertu ponadto od 10 do 15, w dniu koncertu orkiestry filharmonicznej w uroczystym otwarciu roku akademickiego wyższych szkół artystycznych w nadchodzącą niedzielę poranku symfonicznego nie będzie.

MUZEJA MIEJSKIE Sztuki - Wieckowskiego 36, otwarte od 10-17 przez poniedziałki i piątki. Prehistoryczne - Plac Wolności Nr 14, czynne codziennie od 10-17 przez poniedziałki.

Etnograficzne Plac Wolności Nr 14, czynne codziennie od 10-17 przez poniedziałki, w niedziele i święta od 11-17. Muzeum Przyrodnicze w Parku Sienkiewicza czynne od godz. 10-17 przez poniedziałki.

Spółdzielnia Plastyków - ul. Piotrkowska 102 - Wystawa prac malarskich Mieczysława Stenkińskiego, otwarta od godz. 10-18.

Miejska Galeria Sztuk Plastycznych - Park Im. H. Sienkiewicza - Wystawa szkiców i rysunków Zygmunta Karoliaka otwarta codziennie od 10-15 i od 15-18 w niedz. i święta od 10-18.



— W przyszłości trzeba będzie ten gruchot dać do naprawy.

Eleganckie, praktyczne i tanie

W biurze Wzorów i Mody Przemysłu Włókienniczego

W pracowni artystycznej Biura Mody i Wzorów panuje cisza. Artysty plastycy siedzą w skupieniu, pochyleni nad projektami deseni. Nie jest to takie proste, jakby się napozór wydawało, bowiem wzory stać wychodzące muszą odznaczać się nie tylko pięknym rysunkiem i barwą, ale muszą być dostosowane do możliwości produkcyjnych i oszczędnego używania barwników. Barwniki sprządza się w części z zagranicy, zrozumiałe więc jest, że nie możemy pozwolić na bezmyślne i niepotrzebne przeładowanie tkanin wieloma kolorami, co jest nawet zbyt ciężkie.

Cała więc pomysłowość, oraz zmysł artystyczny plastyków idzie w kierunku harmonijnego doboru barw, oraz stworzenia ładnego, niebanalnego desenu. Oto właśnie jedna z pracowni zamyśliła się głęboko nad drobnostką: czym przybrać wzór letniej, sukienkowej tkaniny: kropeczką czy paseczkami, a może drobnymi czerwonymi pazurkami? Od jednego pociągnięcia pędzelmą zależy przecież przyszłość materiału, a kto wie, czy i nie przyszłość niejednej

panienki, noszącej nową modną sukienkę?

NIE POWSTYDZIMY SIĘ PRZED ZAGRANICĄ

Zakwalifikowane przez Biuro Mody i Wzorów rysunki idą do poszczególnych dyrekcji branżowych przemysłu włókienniczego, skąd przekazywane są do fabryk. Obecnie cała seria pięknych wzorów jest już w trakcie produkcji. Większość z nich dotyczy przeważnie tkanin letnich i te oglądać będziemy na wiosnę. Są jednak również estetyczne wzory materiałów jesiennych i zimowych, które pozwolą wreszcie na wyrugowanie z handlu „nieśmiertelnych” „jodełek” czy „pasków”.

Tkaniny te zostaną wystawione w specjalnym pawilonie Biura Wzorów CZPWI, na Międzynarodowych Targach Poznańskich w przyszłym roku. Mamy nadzieję, że nie powstydzimy się przed zagranicą, ani też nie zawiedziemy oczekiwań szerokiego rzeszy naszych konsumentów.

FRONTEM DO MAS

Slogan ten stał się hasłem dnia.

Jakby to było dobrze gdyby stał się też hasłem naszej produkcji włókienniczej. Tymczasem opinie i żądania odbiorców, którymi w większości są ludzie pracy, nie zawsze docierają do czynników decydujących.

Czy elegancja jest wyłącznie przywilejem kobiety próżniwej, żyjącej czynnym kosztem? Ależ nie podobnie. Minęły czasy, w których być elegancką znaczyło być obwiszoną drogi futrami, brylantami czy koronkami. Biuro Mody CZPWI opracowuje modele tanich, lecz sztywnie uszytych, z ładnych materiałów, sukien, które dostępne będą dla każdej kobiety pracującej.

Pich.

Nowy numer „Lewego Toru”

Ukazał się specjalny numer (8-10) „Lewego Toru”, poświęcony w całości ostatniej Radzie Naczelnej PPS. W artykule wstępnym omawia tow. Feliks Baranowski znaczenie ostatniego posiedzenia Rady Naczelnej i treść rezolucji przez Radę uchwalonej. „Rada Naczelna przyniosła całkowicie zwycięstwo ideologiczne lewicy partyjnej” — pisze tow. Baranowski. „W deklaracji CKW, w rezolucji oraz w przemówieniach została dobitnie podkreślona rola SDKPiL, KPP i PPR w walce o wyzwolenie polskiej klasy robotniczej i ich wpływ na kształtowanie się lewicy w szeregach PPS. Uznanie tych wielkich zasług konsekwentnie lewicowego nurtu robotniczego w Polsce jest miarą wywyższania się nacjonalizmu i reformi-

zmie w szeregach PPS”.
W numerze znajdujemy, prócz deklaracji CKW uchwalonej na wniosek tow. tow.: Arskiego, Baranowskiego, Cyrankiewicza, Cwilka, Jabłońskiego, Matuszewskiego, Rapańskiego, Reczka, Rybickiego i Świątkowskiego, oraz rezolucji Rady Naczelnej — list Rady Naczelnej PPS do Prezydenta tow. Bieruta.
„Lewy Tor” publikuje ponadto przemówienia dyskusyjne. Zastępują wśród nich na szczególną uwagę, wypowiedź tow. Cwilka na temat likwidacji prawicowych błędów, tow. Wudla przeciw teorii rewizjonizmu, tow. Żaruk-Michałowski o CKL-owskich źródłach błędów, tow. Wudkiego — przeciw błędnym tradycjom i tow. Machno — o krytyce błędów terenowych.

Zabezpieczenie przed mrozami

będzie dokonane we wszystkich zakładach pracy

W związku ze zbliżającą się zimą CZPWI wydał specjalny okólnik, nakazujący wszystkim zakładom pracy wprowadzić, począwszy od 1 października — urządzenia zabezpieczające przed zimmem i mrozami. Na podstawie tego okólnika każdy zakład pracy powinien dysponować zapasem węgla, wystarczającym przynajmniej na dwa miesiące.

Należy też pomyśleć o zabezpieczeniu okien, klatek schodowych, oraz wszelkich otworów wylotowych, pozakładając otuliny zimowe na te części rurociągów, urządzeń wodnych, przeciwpożarowych, kondensacyjnych, kanalizacyjnych i ściekowych, które narażone są na zamrażanie. Nieizolowanie bo-

wiem tych części w odpowiednim czasie spowodować może duże szkody materialne, a nawet postoje przymusowe maszyn.

Ochrony przed mrozami wymagają także radiatory, urządzenia odemglające, klimatyzacyjne i nawilżające, tryskacze i inne jeszcze maszyny. Kotłownie i silownie posiadające muszą termometry do mierzenia temperatury zewnętrznej.

Przy temperaturze zewnętrznej niższej niż minus 5 stopni C. ogrzewanie fabryki czynne być musi bez przerwy tak w czasie pracy jak i podczas postoju.

Administracja zakładów, oraz Rady Zakładowe, wespół z kołami partyjnymi powinny nad terminowym zabezpieczeniem fabryk przed zimą rozciągnąć szczególną pieczę. (p)

Polskie Radio organizuje Mickiewiczowski Konkurs Recytatorski

W związku z przypadającą dnia 24 grudnia br. 150 rocznicą urodzin Wieszcza Polskie Radio organizuje ciekawą imprezę — Mickiewiczowski Konkurs Recytacyjny dla artystów-recytatorów, członków ZASP. Audycje mickiewiczowskie nadawane będą co piątek o godz. 16.40 na wszystkie regiony. Radiosłuchacze proszeni są o uważne ich słuchanie oraz nadsyłanie swych opinii do Działu Literackiego Polskiego Radia, Warszawa, ul. Noakowskiego 20.

Uczestnikom Mickiewiczowskiego Konkursu Recytacyjnego przyznane będą trzy nagrody: I — 75.000 zł, II — 50.000 zł i III — 30.000 zł. Do Sądu Konkursowego zaproszono: prof. W. Borowego, artystkę S. Bronicównę, kierowniczkę redakcji literackiej P. R. — E. Hartleb, literata Al. Maliszewskiego, artystę J.

Warneckiego, literata St. Wygodzkiego i przedstawiciela KCZZ, T. Zeronskiego.

Prócz nagród pieniężnych Polskie Radio przeznacza dla jednego z uczestników konkursu — aparat radiowy, jako nagrodę radiosłuchacza, wręczoną niezależnie od orzeczenia Sądu Konkursowego, temu z artystów-recytatorów, który otrzyma największą ilość głosów od radiosłuchaczy.

Jednocześnie dla tych radiosłuchaczy, którzy brali udział w opiniowaniu audycji konkursowych, Polskie Radio przeznacza cenne nagrody książkowe. Premie książkowe wylosowane będą również wśród tych radiosłuchaczy, których głosy padną na nazwisko nagrodzonego przez Sąd Konkursowy artysty — recytatora.

Napad rabunkowy w Kutnowskim

Bandyt skazoni zostali na długoletnie więzienie

Jan Miszczyk, mając urazę do swojego współnika i przyjaciela z lat dziecinnych — Stefana Rosiaka, postanowił zabrać mu jego rzeczy, które w czasie okupacji wspólnie ukryli u brata Rosiaka, w Orłowie — powiat kutnowski. W tym celu namówił znajomego swojego, Edwarda Kupidurę na dokonanie wspólnie napadu rabunkowego we wsi Orłów. Miszczyk, Kupidura wybrali się samochodem do Orłowa. Na miejsce przybyli w nocy, Kupidura pozostał w aucie, nie chcąc być poznany przez Rosiaków, zaś jego współnik z bronią w ręku wtargnął do mieszkanca. Tam sterroryzował dwóch braci Adolfa i Józefa Ro-

siaków, żądając od nich wydania całego ukrytego mienia. W rezultacie napadu przestępcy zabrali Rosiakom kilka futer, większą ilość skóry oraz garderobę na łączną sumę 500.000 zł. Ponadto na go spodarzu, Józefie Rosiaku Kupidura wymusił napisanie zobowiązania, że o wyżej opisanym wypadku nie doniesie władzom bezpieczeństwa. Mimo to bracia złożyli zameldowanie o napadzie.

W dniu wczorajszym obydwa współnicy zasiadli na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym w Łodzi.

Sąd wydał wyrok skazujący Kupidurę na 12 lat więzienia, Miszczyka zaś na 10 lat więzienia. (O)

Nowa seria procesów przeciwko niemieckim przestępcom wojennym

Przed Sądem Okręgowym w Warszawie odbędzie się szereg procesów przeciwko niemieckim przestępcom wojennym.

Wśród oskarżonych znajdują się SS-mani strażnicy getta w Lublinie i w Warszawie: Heinrich Wagner, Józef Glass, Andrzej Hoff, Marcin Platner i Ewa Eicker, którzy w czasie likwidacji getta konwojowali transporty Żydów do obozów koncentracyjnych. Jak wykazało dochodzenie, oskarżeni w czasie prowadzenia transportu znęcali się nad wywiezionymi, odmawiając im wody i pożywienia i zabijając słabszych i chorych.

Przed sądem odpowiadać będą również strażnicy obozów koncentracyjnych: Antoni Weinrich z Gusen oraz 4 SS-mani z Ravensbrück i Geislingen — Irma Hertel, Teresa Herikern, Maria Klotz i Elzabeta Peschke.

Ponadto na ławie oskarżonych zasiadzie kierownik obozu pracy w Wittlich, gdzie więziono Polaków i Rosjan, Piotr Manderscheid oraz właściciele majątków rolnych w Niemczech — Heinrich Knoche, Feliks Dusel i Wilhelm Achilles, którzy znęcali się nad wywiezionymi przymusowo robotnikami polskimi.

Z całego kraju

ROBOTNIK — DYREKTOREM.

Coraz częściej są notowane duże osiągnięcia robotników — wynalazców, lub doskonałych fachowców. Do ich rzędu należy Edward Tomiakowski diagaletni robotnik w Zakładach Cegielskiego w Poznaniu. Znakomity fachowiec, pracujący w zakładach od 1928 r., wyróżnił się swym zamiłowaniem pracy i dużą wiedzą techniczną. Po wyzwoleniu osiadł na Ziemiach Odzyskanych i nie ustawał w dalszym pogłębianiu swej wiedzy. W uznaniu jego umiejętności został powołany na odpowiedzialne stanowisko szefa produkcji w fabryce budowy mostów i wagonów w Zielonej Górze. Nowy szef nie ustaje w dalszym zdobywaniu fachowej wiedzy i zapisał się na Technicum korespondencyjne.

LUDWIK SOLSKI W WARSZAWIE.

Najznakomitszy współczesny aktor, Ludwik Solski, przeżył ciężką operację w Krakowie, po której spędził czas jakis na rekonwalescencji w Krynicy. Obecnie mistrz sceny jest już zupełnie zdrowy i obejmuje główną rolę w „Panu Jowialskim”, świetnej komedii Fredry, którą wystawia Państwowy Teatr w Warszawie. Nestor sceny polskiej, uwielbiany artysta, jest w domu pana Jowialskiego nie-

zrównany. Objęcie przez Solskiego roli jest wydarzeniem artystycznym Warszawy, które obudziło najwyższe zainteresowanie miłośników teatru w stolicy.

DYREKTOR WEDLA PRZED SĄDEM.

Od roku 1942 dyrektorem fabryki Wedla był zięć właściciela niejaki Whitehead, który wysługiwał się Niemcom i głośno twierdził, że trzeba wszystko zrobić, by „przeszkodzić bolszewikom w opanowaniu Europy”. Po za tym źle się obchodził z robotnikami i wielu z nich zwolnił z pracy, jakkolwiek dobrze wiedział, jakie to pociąga za sobą konsekwencje. Za swą działalność prohitlerowską, antynarodową i antyrobotniczą osławiony kierownik stanie przed sądem.

ROBOTNICZA SOLIDARNOŚĆ.

W Katowicach odbyła się narada węglowa, na której Zarząd Gł. Zw. Zaw. Górników uchwalił przekazać pół miliona zł. dla strajkujących we Francji górników. Jest to wyraz solidarności polskiego świata pracy z robotnikami francuskimi, walczącymi z reakcją i uprawianym przez nią terrorem.

Tydzień pomocy dziecku—sierocie

Na ostatnim posiedzeniu Komitetu Koordynacyjnego Pomocy Dzieciom i Młodzieży omawiano sprawę zorganizowania w Polsce w dniach 7-14 listopada tygodnia pomocy dziecku—sierocie, zainicjowanej na całym świecie przez Międzynarodowe Towarzystwo Opieki nad dzieckiem—sierotą w Genewie.

Program Tygodnia przewiduje liczne zebrania i odczyty, wyświetlanie filmów w zakładach pracy i fabrykach na temat sierot polskich, znajdujących się zagranicą. Dzieci te, jak wiadomo, dzięki reakcyjnej polityce anglo-amerykańskiej, nie mogą wrócić do kraju.

Ostrzyżmy

Brzytwy — Nożyczki — Maszynki do włosów — Nożyce krawieckie, Noże introligatorskie (gilotyny) itp. SZLIFIERNIA MECHANICZNA ŁÓDŹ, ul. KILINSKIEGO Nr 163. (CBO)

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr REICHER — specjalista wenerologiczne choroby, pleciowa (zaburzenia), Położnica nr 28, ul. Świdra 6, Łódź, wczoraj. — 901
Dr med. SIENKO KSAWERY specjalista chorób skórnych, pęcherza, wenerologicznych, przyjmuje, Kilińskiego 122 w godzinach 13-14 i 18-19. Tel. 252-55. — 222

Kupno i sprzedaż

SREBRO w każdej postaci kupuje M. Welner i S-ka, Łódź, Piotrkowska 112, tel. 120-80 — 887
SZCZENIAKI rasowe gryfiony do sprzedania, Bańdurskiego 10, m. 14. Telefon 292-03. — 855
SAPONINE, LUKRECEJE i inne środki planocwórcze kupuj w każdej drogerii, Centrala Sprzedaży Pożarniczego Sp. z o.o., Łódź, Roosevelta 5, tel. 278-19. — 880

Zgubione dokumenty

ZAGUBIONO kartę RKU na nazwisko Kozakiewicz Bogusław, Łódź, Pl. Wolności 2. — 891
SKRADZIONO: pędzółki, legitymacje PPS, kartki żywnościowe oraz kwity Zw. Emerytów na nazwisko Jodłowska Bronisława. Proszę o zwrot tylko dokumentów na adres: ul. Różycyńskiego 8, m. 4.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” PIOTRKOWSKA 243
W sobotę dn. 16 i w niedzielę dn. 17 — ostatnie dni! „CNOTLIWA ZUZANNA”
Poniedziałek i wtorek — teatr niemy
Sroda dnia 20 o godzinie 19.15
PREMIERA opery komicznej J. OFFENBACHA „PIĘKNA HELENA”
Bilety wozabniej do nabycia w Związku Artystów Plastyków ul. Piotrkowska Nr 192, a od godziny 17 w kasie teatru. W niedzielę kasa teatru czynna od godziny 11.

OGŁOSZENIE
Zrzeszenie Prywatnego Przemysłu Włókienniczego w Łodzi, ul. Traugutta 1
ZAWIADOMIA SWYCH CZŁONKÓW
że w biurze Zrzeszenia są natychmiast do odebrania zaświadczenia Izby Przemysłowo-Handlowej o czasie korzystania z energii elektrycznej.

REDAGUJE ZESPOŁ. RED. NACZ. — przyjmuje od godziny 12 do 13. SEKR. RED. — od godziny 16 do 11. WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA”
NASZE TELEFONY:
Centrala telefoniczna Redakcji Administracji 136-91 157-84
Ekspozytura
Koleportażu 186-91 251-94
Sekretary Redakcji 144-13
Dział Ogłoszeń 256-92 232-2
Dyrektor Ekspedycja 261-9
Administracyjny 136-91 Rozdzelnia 372-57